Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII. ŁÓDŹ, SOBOTA, 11 PAŹDZIERNIKA 1930 R. CENA NUMERU 25 GROSZY. Nr. 279

LISTY WYBORCZE OTRZYMAŁY NUMERY.

Lista Bloku Bezpartyjnego—№ 1, P.P.S. (d. frakcja rewolucyjna)—№ 2, Endecji—№ 4, Centrolewu—№ 7.

Podpis 5 posłów znaczy tyle, co 1000 wyborców

Nasz warszawski kor. (B) telefonuje:

Państwowa Komisja Wyborcza rozpoczęła wczoraj o g. 7-ej wieczorem posiedzenie, poświęcone sprawdzeniu i zatwierdzeniu państwowych list wyborczych do sejmu.

Do g. 1-ej w nocy Komisja zdołała uporać się z zatwierdzeniem 4 list wyborczych, przydzieleniem im numerów, mianowicie:

Nr. 1 otrzyma lista Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem,

Nr. 2 Lista PPS., dawniej Frakcja rewolucyjna,

Nr. 4 Lista Stronnictwa Narodowego,

Nr. 7 Lista Związku Obrony Prawa i Wolności czyli Centrolewu.

Przepuszczone numery list są: Nr. 3, lista komunistyczna, Nr. 5, lista „Bundu", i Nr. 6, lista „Poalej-Syonu".

Niezatwierdzenia tych list nie oznacza bynajmniej ich unieważnienia. Zweryfikowanie ich jest jednakże trudne i wymaga więcej czasu z tego powodu, że są one podpisane przez 1000 wyborców każda, podczas gdy 4 listy zatwierdzone są podpisane przez 5 byłych posłów każda. Ordynacja wyborcza zawiera bowiem przepis, że listy zgłaszać może 5 posłów lub 1000 wyborców.

Wobec tego sprawdzanie list podpisanych przez owych 1000 wyborców jest pracą niezwykle żmudną choćby z tego powodu, że trzeba odcyfrować 1000 podpisów.

Ostateczne wyniki posiedzenia, które skończyło się nad ranem poda dzisiejszy „Express".

Wojna wyborcza między sjonistami

Małopolski i b. Kongresówki.—B pos. Grynbaum grozi wycofaniem swego nazwiska.

Nasz warszawski, korespondent telefonuje:

Dowiaduję się, że po zerwaniu jednolitego bloku sjonistycznego stosunki między sjonistami z Małopolski i b. Kongresówki uległy znacznemu dalszemu pogorszeniu. Poprostu między obu grupami zapowiada się wyraźna wojna wyborcza.

Dowiadujemy się mianowicie, że Grynbaum wystawił pod adresem sjonistów z b. Kongresówki wniosek, ażeby wystawili oni listy we wszystkich okręgach Małopolski, nie licząc się zupełnie z tem, że spowodowane wskutek niedopuszczalnej konkurencji rozbicie sjonistów może doprowadzić do tego, że żydzi nie przeprowadzą do sejmu ani jednego kandydata.

B. poseł Grynbaum postawił decyzję swą jednak w tonie bardzo stanowczym i wrazie nie wykonania swego żądania zagroził wycofaniem swe nazwiska całkowicie z walki wyborczej i wycofanie się od kandydowania do sejmu.

Nowy rząd w Rumunji

Mironescu premjerem i min. spr. zagr.

Bukareszt, 10 października.

(Telegram własny „Expressu").

W piątek rano premjer Mironescu udał się do króla, ażeby przedłożyć mu listę gabinetu.

Mironescu oprócz prezesa rady ministrów dzierży tekę ministerstwa spraw zagranicznych.

Ministrem spraw wewnętrznych jest Mihalake, a ministrem rolnictwa Madgearu.

Straszna śmierć

pod kołami wywróconego autobusu

Berlin, 10 października.

W pobliżu Gumerbach w Nadrenji miała miejsce straszna katastrofa autobusowa. Autobus, w którym znajdowały się powracające z wycieczki członkinie jakiegoś stowarzyszenia kobiecego najechał na ostrym wirażu na przydrożne drzewo, wskutek czego przewrócił się kołami do góry.

Skutki zderzenia były fatalne dwie kobiety poniosły śmierć na miejscu, 7 zaś odniosło ciężkie obrażenia. Jedna z zabitych kobiet była matka 11 dzieci.

Powódź we Francji i Nadrenji.

Rzeki wystąpiły z brzegów.—Silne burze.—Domy pod wodą. — 46 statków zaginęło na morzu.

W Saarbrücken 9 kościołów znalazło się pod wodą.

Paryż, 10 października.

Nad Francją przechodzą silne burze. **Rzeki wystąpiły z brzegów i zalały okoliczne wsie.**

Najsilniej dotknięta jest burzami i powodzią okolica Bar le Duc. Przez całą noc nieustannie uderzano w dzwony kościelne na znak alarmu.

W miasteczku Triaucourt mieszkańcy dzielnic położonych na nizinie opuścili mieszkania z obawy przed zalewem. Poziom rzeki Aisne w okręgu Reims podniósł się do wysokości nienotowanej od r. 1910.

Wielka liczba domów **znalazła się pod wodą.** Ruch kołowy na szosach został wstrzymany. Na rzece płyną szczątki domów i zatopione bydło.

W związku z zaginięciem tych statków francuskie ministerstwo marynarki ogłosiło urzędowy komunikat, z którego wynika, że skutkiem ostatnich burz **na wybrzeżu północnem zaginęło 46 statków.**

Saarbrücken, 10 października.

(Tel. wł. „Expressu").

Powódź na tutejszych rzekach osiągnęła swe maksimum. W Otweiler spienione fale porwały zakład kąpielowy i rzuciły go w całości na most.

9 kościołów znajduje się pod wodą. Ogółem stan wód przewyższa o 15 cm. poziom z ubiegłego roku. Ruch w mieście odbywa się przy pomocy łódek.

Aresztowany b. poseł Dubois w Warszawie.

Pod eskortą odwiedza on ciężko chorą żonę.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Zgodnie z zapowiedzią nasza do Warszawy przybył wczoraj aresztowany i przetrzymywany w Brześciu nad Bugiem b. poseł — na sejm Stanisław Dubois (PPS CKW).

B. poseł Dubois przewieziony został do Warszawy samochodem wczoraj o godz. 8 rano, gdzie oczekiwał na niego prokurator sądu okręgowego p. Chróścicki.

Po krótkich formalnościach **aresztowanego przewieziono do lecznicy prywatnej przy ul. Złotej 3, gdzie leży chora jego żona.** W chwili, gdy b. poseł Dubois został aresztowany, żona jego leżała w połogu. Obecnie nastąpił poród i płód przyszedł na świat nieżywy. — **Stan zdrowia p. Dubois pogorszył się w tak znacznym stopniu, że władze sądowe ze względów humanitarnych zgodziły się na przewiezienie posła Dubois do Warszawy i pozwolenie mu na widzenie się z żoną do czasu jej wyzdrowienia.**

Poseł Dubois znajdował sie w pokoju chorej od godz. 9-ej rano do 12 W pokoju znajdował się również ojciec, matka i dwie jego siostry, oraz prok. Chróścicki. **Dubois otrzymał specjalną celę w areszcie centralnym w Warszawie przy ul. Daniłowiczowskiej, skąd pod specjalną strażą przewożony będzie kliniki, gdzie leży jego żona.**

Kara więzienia dla komunistów lwowskich

skazanych podczas pierwszej rozprawy na śmierć. — Jeden z oskarżonych został uniewinniony.

Lwów, 10 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 12 czerwca rb. przed tutejszym sądem przysięgłych zapadł wyrok skazujący 3 komunistów na karę śmierci przez powieszenie. Na skutek wniesionej kasacji Sąd Najwyższy w Warszawie wyrok ten zniósł, polecając ponowne przeprowadzenie rozprawy.

Rozprawa ta odbyła się przed tutejszym sądem przysięgłych w dniu 9 b.m. Dziś zapadł wyrok, na mocy którego pierwszy oskarżony Hirsce skazany został na 1 i pół roku więzienia, drugi Jugend na 1 rok ciężkiego więzienia zaś trzeci Propper został uwolniony.

KREDYTY TOWAROWE udzielone Polsce przez zagranicę wynosiły na d. 1 stycznia 1930 przeszło 1 miljard złotych, natomiast kredyty udzielone zagranicy przez Polskę — wynosiły ok. 950 miljonów zł. Saldo więc zadłużenia Polski z tytułu kredytów towarowych wynosi na korzyść zagranicy ok. 650 milj. zł.

Malarz

zapisał swój wielki majątek arcybiskupowi.

Neapol, 10 października.

Polska Agencja Telegraficzna)

Malarz baron Orfeusz Ferrari, należący do patrycjatu neapolitańskiego, zapisał testamentem cały swój majątek, wynoszący 20 miljonów lirów, arcybiskupowi Neapolu z prośbą o zużycie sum na rzecz instytucji dobroczynnych.

125 miljonów dolarów pożyczki dla Niemiec

na pokrycie deficytu budżetowego.—Termin pożyczki dwuletni.

Berlin, 10 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Börsen Kurjer" donosi że rokowania Rządu Rzeszy z konsorcjum finansistów zagranicznych o pożyczkę 125 miljonów dolarów na pokrycie deficytu budżetowego, zostały ukończone.

Na czele grupy finansistów new-yorskich stoi Les Higginson.

Formalne podpisanie pożyczki nastąpi dopiero po uchwaleniu przez Reichstag ustawy, upoważniającej rząd do utworzenia specjalnego funduszu amortyzacyjnego.

Pożyczka oprocentowana jest na 4 i 3/4 procent plus 1. i pół procent prowizji. Czas trwania pożyczki obliczony jest na 2 lata.

Rząd Rzeszy zastrzegł sobie prawo spłacania częściowo pożyczki w ratach 1/2 rocznych.

Bankructwo wielkiego przemysłowca,

który stał na czele włoskiej produkcji sztucznego jedwabiu.

Turyn, 10 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Żywo komentowaną jest upadłość znanego aferzysty i przemysłowca piemonckiego Gualino, który do niedawna stał na czele włoskiej produkcji sztucznego jedwabiu i był założycielem Włoskiego Banku Rolnego. Bank ten przejął obecnie, jako ekwiwalent sum winnych mu przez Gualino, słynną galerję obrazów o miljonowej wartości, teatr w Turynie, specjalnie zbudowany, oraz pałac, w którym Gualino mieszkał do niedawna. Krążą pogłoski o bliskiem aresztowaniu zrujnowanego aferzysty.

Otwarcie magistrali węglowej.

G. Śląsk—Herby—Zduńska Wola.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

Dnia 11 b.m. wyjeżdża na budujący się odcinek magistrali węglowej G. Śląsk — Herby — Zduńska Wola p. minister komunikacji inż. Alfons Kühn. Na odcinku tym długości 101 klm. ułożono szyny, tak że osobny pociąg p. ministra po raz pierwszy przejedzie całą długość odcinka. P. minister po dokonaniu inspekcji ustali termin tymczasowego otwarcia ruchu na tym odcinku.

P. ministrowi towarzyszyć będą p. dyr. dep. Andrzejewski, p. dyr. dep. Wronowski i p. dyr. inż. Bieniecki.

Gen. Krzemiński--prezesem Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Z Warszawy donoszą:

W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, iż prezes Najw. Izby Kontroli Państwa p. St. Wróblewski podał się do dymisji i że na jego miejsce wejść ma prezes Najw. Sądu Wojskowego generał Jakób Krzemiński.

Pogłoskę tę potwierdzają dzisiaj źródła miarodajne w sposób pozytywny.

Prezes Wróblewski opuszcza swe stanowisko 15 b.m. i wyjeżdża do Krakowa Tego samego dnia obejmuje jego miejsce gen. Jakób Krzemiński.

W tych dniach ukażą się dekrety P. Prez. Rzplitej w tej sprawie.

Rewizje w instytucjach ukraińskich.

Lwów, 10 października.

Organy policji państwowej przeprowadziły rewizję w lokalu „Ukraińskiego Dobroczynnego Komitetu" we Lwowie przy ul. Ruskiej nr. 3, oraz w mieszkaniu członków tego komitetu, a mianowicie dr. Stefana Fedaka Marji Hawrysiewicz, Zofji Kracz i Michała Matczaka.

Jednocześnie rewizie przeprowadzono w ukraińskiej wypożyczalni książek „Idmarag", której Matczak jest dyrektorem. W czasie obu rewizyj zasekwestrowano korespondencję i cały szereg zapisków, dotyczących obu wymienionych instytucyj.

Należy zaznaczyć, że „Ukraiński Dobroczynny Komitet" istnieje nielegalnie w miejsce rozwiązanego w swoim czasie Komitetu Pomocy Więźniom Politycznym i w gruncie rzeczy zajmował się wyłącznie niesieniem pomocy uwięzionym członkom U.O.W.

Zwycięstwo powstańców w Brazylji.

Na stronę rewolucji przeszła połowa armji.

Londyn, 10 października.

Według ostatnich doniesień z Brazylji, wódz powstania gen. Vargas opuścił swą główną kwaterę w Rio Grande de Sul.

Po zdobyciu San Paulo upadek rządu nieulega już żadnej wątpliwości.

W porcie Rio Grande powstańcy **zniszczyli kilka okrętów, a wjazd do portu zablokowali minami.**

Wobec tego, iż codziennie na stronę powstańców przechodzi około 2.000 żołnierzy rządowych, którzy przyłączają się natychmiast do marszu na Sao Paulo, władze powstańcze zamknęły biura werbunkowe w Rio Grande, jako zbyteczne.

Wydana przez powstańców odezwa stwierdza, **że wojska całego okręgu Pernambuco przyłączyły się do powstania.** Na 47 korpusów piechoty 27 przeszło na stronę rewolucji, dalej 15 korpusów kawalerji, 18 artylerji, 7 saperów i 17 samolotów.

W stanie Minas Guerastocza się w chwili obecnej **krwawe walki o zdobycie miasta Palmira, zajętego przez powstańców.**

Rząd brazylijski wysłał do Stanów Zjednoczonych misję, która ma zakupić kilkanaście najbardziej nowoczesnych samolotów bombowych.

„Miss Columbia" leci do Europy.

Warunki lotu nad Atlantykiem są pomyślne.

Nowy Jork, 10 października.

Kanadyjski kapitan - lotnik Errol Boyd **wystartował wczoraj w południe o godz. 12.50 (czas nowofunladzki) w towarzystwie por. Harry Connora z Harbour Grace do lotu przez Atlantyk.**

Celem lotu jest Londyn.

Boyd leci na aparacie typu Bellanca, „Miss Columbia", na którym w 1927 roku Chamberlin i Levine dokonali lotu Ameryka — Niemcy.

Jak donosi parowiec „Lancastria", „Miss Columbia" widziana była ostatnio w odległości 760 kilometrów na południe od Harbour Grace.

Warunki atmosferyczne nad Atlantykiem są korzystne.

Londyn, 10 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Samolot amerykański „Columbja", odbywający lot ponad Atlantykiem wylądował o godz. 16.30 na wyspach Cciley wskutek uszkodzenia zbiornika z benzyną. „Columbia" podejmie dalszy lot do Londynu w dniu dzisiejszym.

Wywóz z Polski we wrześniu

wzrosło przeszło 10 miljonów złotych.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

Według dotychczasowych obliczeń dokonanych przez Główny Urząd Statystyczny, wywóz z Polski, łącznie z w. m. Gdańskiem wyniósł we wrześniu r.b. 1.749.214 tonn towarów, przyczem wartość wywozu osiągnęła sumę 211.721.000 zł. W porównaniu do sierpnia r. b. wywóz we wrześniu r. b. **zwiększył się w wadze o 121.541 tonn, w wartości — o 10.237.000 zł.**

W porównaniu do sierpnia r. b. wzrósł wywóz we wrześniu r. b. w następujących artykułach spożywczych: w pszenicy o 2,9 miljon zł., życie — 0,6 miljon zł. jęczmieniu — 3,6 milj. zł. oraz strączkowych: grochu — 2,6 miljon zł. i fasoli — 0,3 miljon zł. Ponadto zwiększył się wywóz trzody chlewnej o 1,7 miljon zł., oraz gęsi — 0,7 miljn. zł. Również wzrósł wywóz nasion, zwłaszcza oleistych o 1,4 miljon. zł. i buraków cukrowych o 0,7 miljon. zł. Natomiast zmniejszył się wywóz cukru o 6,2 miljon. zł.

Wzrósł również wywóz węgla o 2,8 miljon zł., benzyny o 0,4 miljon. zł., oraz parafiny o 0,5 miljn. zł. Z metali wzrósł wywóz cukru o 3,7 miljn. zł., natomiast obniżył się wywóz ołowiu o 1,1 miljon zł.

W porównaniu do sierpnia r. b. zmniejszył się wywóz papierówki o 1,1 miljon. zł. oraz nawozów sztucznych o 0,8 miljon zł.

Komuniści francuscy i niemieccy

rozpoczynają wspólną walkę z planem Jounga

Paryż, 10 października.
(Telegram własny „Republiki")

Komunistyczna „Humanite" donosi, że odbyło się posiedzenie frakcji komunistycznej niemieckiego Reichstagu i francuskiej izby.

Obie frakcje zadecydowały wystąpić wspólnie do walki przeciwko planowi Younga.

Rewolucja w Ameryce Południowej.

Nadchodzące z Aemyryki Południowej w ciągu ostatnich miesięcy wiadomości nieustannie mówią o **zaburzeniach rewolucyjnych** we wszystkich niemal państwach położonych w tej części świata.

Boliwja, Paragwaj, ostatnio Brazylja i Argentyna stały się terenem krwawych zamieszek. Nie można w tych rozruchach widzieć **jakichś pałacowych rewolucyj, urządzanych przez partyjnych przywódców i generałów**, których często nie można odróżnić od bandytów.

Muszą istnieć jakieś **głębsze przyczyny rewolucyjnych nastrojów** w Ameryce Południowej, która niedawno uchodziła za Eldorado gospodarcze, za teren, który miał perspektywy olbrzymiej ekspansji ekonomicznej i stać się miał niezadługo **nową skarbnicą bogactw świata.**

Południowo-amerykańskie zaburzenia mają **dwie przyczyny,** które łączą się w następstwie w jedną całość. Pierwszą z tych przyczyn jest **ogólno-światowy kryzys gospodarczy.** Olbrzymia **nadprodukcja surowców** wywołała zniżkę cen na całym świecie. Ludzkość **nie jest zdolna do konsumpcji wszystkich dóbr wytworzonych,** chociaż aparat przemysłowy do ich przeróbki stoi do dyspozycji. Ameryka Południowa własnego swego przemysłu nieomal nie posiada; natomiast **dostarcza surowców całemu światu.** Olbrzymie zapasy bawełny, kawy, zbóż wszelkich, kauczuku, rud mineralnych, owoców i produktów tropikalnych — oto co leży **nietknięte w śpichrzach wszystkich republik łacińsko-amerykańskich.** Częściowo towary te podlegają zepsuciu, częściowo zaś ich producenci **utracili jakąkolwiekbądź nadzieję na zbyt w przyszłości.**

W wielkich **miastach,** które żyją z handlu, transportu i czynności organizacyjnych, kryzys ten nie daje się jeszcze tak silnie we znaki, ale w odległych stanach rolniczych i plantacyjnych **sytuacja jest katastrofalna.** Nic więc dziwnego, że w takich warunkach **impet ludności kieruje się przedewszystkiem przeciwko rządowi,** na który zwala się, jak zwykle, pierwszą odpowiedzialność.

I tu właśnie jest bardzo szerokie pole **dla rozgrywek pełnych ambicji przywódców partyjnych i gubernatorów poszczególnych stanów.** Południowe temperamenty rozgrzewają się do białości i wyzyskują każdą namiętność publiczną dla osiągnięcia swych celów.

***

Jeśli wini się rządy centralne za klęskę gospodarczą jest w tem trochę racji. Chodzi tu przedewszystkiem o **politykę zagraniczną,** prowadzoną przez republiki Południowej Ameryki. Aczkolwiek rzucono w tej części świata hasło bloku i to bloku skierowanego przeciwko potężnemu sąsiadowi — Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej, jednak że w praktyce dzieje się inaczej. Przemożny wpływ wielkiego **kapitału finansowego i przemysłowego Północnej Ameryki** odgrywa decydującą rolę w polityce **słabych i źle rządzonych republik.**

Północny sąsiad nielitościwie **wyzyskuje Amerykę południową.** Z jednej strony odgradza się **murem ceł prohibicyjnych,** w obronie własnej produkcji rolnej nie dopuszcza na rynek argentyńskich zbóż i brazylijskiej kawy, z drugiej zaś strony **utrzymuje monopol praktyczny w handlu wyrobami gotowemi, dyktując niemal dowolnie ceny.** Oczywiście, że pauperyzacja w Ameryce Południowej postępuje szybkim krokiem, zubożenie zaś tych krajów **osłabia kolonizację północno-amerykańską.**

Jeśli dziś powstańcy brazylijscy walczą przeciwko rządowi w Rio, to na sztandarze wypisaną mają przedewszystkiem **walkę z uległością prezydenta i senatu brazylijskiego wobec żądań Waszyngtonu.**

Rezultat ostateczny tej walki łatwy jest do przewidzenia. Nie chodzi tu o wygraną tego albo innego generała, tego czy innego gubernatora, Ameryka Południowa jest **naturalnym terenem ekspansji dla Stanów Zjednoczonych i każdy prezydent, każdy nowy rząd w Rio de Janeiro, w Limie czy Buenos Aires zawsze ostatecznie podda się kuszącym obietnicom, względnie brzęczącym argumentom potężnych banków New Jorku, Chicago, czy San - Francisco.**

***

Europa stoi z daleka od tych **potężnych walk gospodarczo - politycznych,** rozgrywających się na olbrzymich, nieomal pustynnych, jednak **przebogatych terenach Ameryki Południowej.** Dwa państwa macierzyste Ameryki Południowej: **Hiszpanja i Portugalja** są zbyt słabe i nieznaczące, aby w walkach gigantów w jakikolwiek sposób zaważyć. A jednak rezultatem tej walki jest i będzie **utworzenie nowego bloku gospodarczego obu Ameryk.** I wtedy punkt ciężkości polityczny i gospodarczy świata **bezapelacyjnie przesunie się już na drugą stronę Oceanu...**

Czesław Ołtaszewski.

Tragiczna sytuacja w Anglji.

Bezrobocie staje się śmiertelną chorobą Albionu.

Bezrobocie w Anglji stało się już zjawiskiem chronicznem, a może i organicznem od chwili zawarcia pokoju. Ostatnie dane statystyczne wskazują, iż cyfra bezrobotnych dosięgła 2.103.413 ludzi, co w porównaniu z cyfrą z 1929 r. (wrzesień) daje *wzrost o 955.894 osoby.* W stosunku do ogólnej liczby ludności robotniczej w Anglji liczba bezrobotnych stanowi *19 procent!*

Najbardziej dotknięte klęską bezrobocia są te gałęzie przemysłu angielskiego, które pracują na eksport. Tak więc *w przemyśle bawełnianym — 45 procent bezrobotnych,* w odlewniach żelaza — 28.3 proc., w walcowniach — 22.7 proc., w hutach i fabrykach maszyn — 33 proc., w stoczniach — 54.7 procent, *w przemyśle wełnianym — 26.3 procet,* w fabrykach obuwia i garbarniach — 18.2 proc., w marynarce handlowej — 24.6 proc., wśród dokierów i tragarzy portowych — 34.4 proc.

Liczby *absolutne* bezrobotnych są ogromne:

Wśród górników — 302.620 bezrobotnych, w przemyśle chemicznym — 12.391, w odlewniach i hutach — 58.996, w fabrykach maszyn — 99.099, w fabrykach automobilów — 40.647, w stoczniach — 64.895, w przemyśle bawełnianym — 251.884, w przemyśle wełnianym — 62.958, w przemyśle jedwabniczym — 17.500, w przemyśle płóciennym—*29.410*, w fabrykach juty—*21.059*, w farbiarniach — 47.476, w przemyśle budowlanym — 115.895, w przemyśle spożywczym — 146.138.

Bezrobocie, sięgające tych rozmiarów i trwające kilkanaście lat, *nie dało się zażegnać ani złagodzić, pomimo zastosowania wszelkich możliwych środków.* Jest ono bowiem w Anglji skutkiem nietylko kryzysu ogólnego, światowego, ale — głównie — skutkiem *specyficznego kryzysu w produkcji i eksporcie angielskim,* które zostały po wojnie jaknajpoważniej zagrożone w swym bycie przez powstanie nowych konkurentów.

Konkurenci, bijąc producentów angielskich taniością swych wyrobów, opanowali od czasu wojny rynki zamorskie które były dotąd bezsporną domeną Anglji.

Mająca się odbyć wkrótce konferencja imperjalna, w której wezmą udział wszystkie dominja brytyjskie, będzie miała twardy orzech do zgryzienia, gdy wejdą na stół obrad kwestje, związane bezpośrednio ze sprawą bezrobocia w Metropolji. Tembardziej, iż niektóre dominja, np. Kanada, uprzemysłowiły się podczas wojny i stały się de facto *konkurentami Anglji i sprawcami jej kryzysu.*

Tymczasem bezrobocie w Anglji staje się coraz większą klęską i coraz większym ciężarem finansowym. Rząd Lobour Party nie potrafił zwalczyć tej klęski, ograniczyć jej rozmiarów, ani też zahamować jej wzrostu, tak samo, jak nie potrafił temu zadaniu sprostać poprzednik Macdonalda na urzędzie premjera Wielkiej Brytanji — Baldwin.

Ostatnie posunięcia rządu Labour Party zmierzają do tego, aby rozszerzyć zakres prac meljoracyjnych w rolnictwie angielskiem, aby powiększyć obszary rolne w Metropolji i w ten sposób *przyciągnąć część bezrobotnych do pracy na roli.* Coprawda sami inicjatorzy tego planu nie przesądzają jego skuteczności, gdyż jest to tylko paljatyw.

Imperjum brytyjskie przechodzi bezwątpienia głębszy kryzys.

R. O.

Niemiecka akcja przeciw Polsce

nie ustaje, mimo iż ubiera się w pokojowe piórka.—Niemcy chętnie udają najnędzniejszy naród pod słońcem, by tem łatwiej osiągnąć swe hegemoniczne cele.

Oslo, 10 października.

„Gazeta „Tidens Tegn" publikuje rozmowę z dr. Hugenbergem, w której m. i. powiedział co następuje:

Nasza polityka zagraniczna w najbliższym czasie może mieć tylko jeden cel, a mianowicie rozsądną rewizję obu traktatów, **pod obuchem których naród niemiecki wkrótce zupełnie zniszczeje.** Nonsensem jest w związku z tem żądaniem rewizji **mówić o wojnie.** Rozbrojone zupełnie Niemcy mniej są zdolne do jakiejkolwiek akcji wojennej niż najmniejsze nawet wolne państwo w Europie. Ale postanowienia samego traktatu wskazują nam drogę, na którą mamy wejść. Artykuł 19 paktu Ligi narodów zupełnie wyraźnie podkreśla, że „stosunki międzynarodowe, zagrażające pokojowi światowemu, należy zrewidować". Pisarz francuski Martel zupełnie słusznie nazywa niemiecką granicę wschodnią „trwałem niebezpieczeństwem dla pokoju, które bezwarunkowo musi być usunięte".

Również nie do zniesienia jest jednostronne rozbrojenie Niemiec z jego poniżającemi następstwami: odmilitaryzowaniem Nadrenji i neutralną strefą na wschód od Renu. Rozumie się samo przez się, że kwestja reparacyj również wymaga natychmiastowej rewizji. Plan Younga nawet prędzej aniżeli najwięksi pesymiści przypuszczać mogli, okazał **się niewykonalny.** W dzisiejszych warunkach cierpią koniec końców nietylko Niemcy, lecz cała ziemia, ponieważ panujący dziś kryzys **gospodarczy stoi w najściślejszym związku z nienaturalnemi warunkami, wśród których zmuszone jest żyć jeden z najważniejszych na ziemi ośrodków gospodarczych.**

Osobliwa „równość" w Sowietach.

Wszystkich obywateli podzielono na 5 kategorji

Ryga, 10 października.

Jednocześnie z reorganizacją systemu aprowizacyjnego, ustalającego trzy strefy dla miast sowieckich, *rada komisarzy ludowych postanowiła wprowadzić nowy podział obywateli sowieckich na 5 kategoryj, przyczem dla każdej kategorji ustalono odpowiednią kolejność do starczania artykułów żywnościowych.*

Sowieckie urzędy aprowizacyjne mają dostarczać artykuły żywnościowe w *pierwszym rzędzie robotnikom, należącym do t. zw. brygad szturmowych. Inni robotnicy należą do drugiej kategorji Trzy pozostałe kategorje obejmują urzędników, pracowników oświatowych i inne warstwy inteligencji sowieckiej.*

Nowy system aprowizacyjny *skierowany jest przeciwko licznym rzeszom ludności miejskiej, nienależącym do partji komunistycznej, lub też pochodzącym z dawnej burżuazji i duchowieństwa.*

Osoby, mające jakkikolwiek związek z religją, a więc nietylko duchowieństwo, lecz również członkowie rad cerkiewnych i zarządów gmin religijnych, a nawet malarze, wykonywujący zamówienia dla świątyń, pozbawieni są całkowicie prawa otrzymywania artykułów pierwszej potrzeby ze sklepów sowieckich.

Likwidacja

organizacyj komunistycznych na Wołyniu

Łuck, 10 października.

Dziś w nocy władze bezpieczeństwa zlikwidowały dwa gniazda komunistyczne na terenie Wołynia. Po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniach działaczy komunistycznych, które przyniosły obfity materjał obciążający, aresztowano w powiecie horochowskim 16-tu komunistów, zaś w pow. lubomelskim 11-u komunistów.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś wieczorem premjera „Kawalera Papy" dla prasy i osób zaproszonych z Józefem Winawerem w roli tytułowej.

Jutro wieczorem po raz 3-ci „Kawaler Papa" Dziś i jutro o godz. 4 po poł. po cenach najniższych rozgłośny „Spór o sierżanta Griszę" z J. Woskowskim w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia nowej komedji aktualnej „Tempo ponad sto" z Zygmuntem Nowakowskim, Hildą Skrzydłowską i Kazimierzem Szubertem w rolach głównych. Ceny zniżone.

Jutro o godz. 5 po poł. po cenach zniżonych po raz ostatni przed zupełnem zejściem z afisza „Egzotyczna kuzynka".

TEATR POPULARNY.

Dziś po raz pierwszy efektowna, nie grana w Teatrze Popularnym operetka w 3 aktach Andran'a „Lalka" w reżyserji pp. K. Tatarkiewicza i Mieczysława Zonera.

W niedzielę o godz. 3.30 po poł. po raz ostatni „Płomienna noc Antonji".

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA, ul. Piotrkowska 295.

Dnia 11 b. m. o godz. 8 min. 15 wiecz. Teatr Popularny w sali Geyera wystawia rapsod rycerski w 4-ch aktach z czasów walk o Niepodległość p. t. „Uprowadzenie 10-ciu więźniów z Pawiaka" napisany przez Ostoję-Su'nickiego. Reżyseruje R. Urbański.

Przedstawienie dla dzieci

W niedziele, dnia 12 bm. o godz. 12 w południe Teatr Popularny w sali Geyera, Piotrkowska nr. 295, urzadza specjalny poranek dla dzieci na którym wystawiona będzie bajeczka osnuta na tle ballady Mickiewicza pt. „Powrót taty".

LEGJONY W PIEŚNI.

Wielki aplauz, jaki spotkał pierwszy poranek muzykalno - wokalny Związku Legjonistów w Łodzi p. t. „Legjony w pieśni", skłonił tę organizację do powtórzenia powyższej imprezy w sali Filharmonji dnia 12 b. m. o godz. 12-ej w południe.

Prócz całego szeregu nowych pieśni, które będą wykonane na poranku, zwracają uwagę specjalnie zaaranżowane tańce narodowe, stanowiące swojego rodzaju pendant do numerów wokalnych.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 11 do 2 i od 4—7 po poł.

POŻEGNALNY WYSTĘP KOMPOZYTORA HISZPAŃSKIEGO.

Olbrzymie powodzenie, z jakiem spotkał się czwartkowy występ Padilla, słynnego kompozytora hiszpańskiego Jose Padilla i jego uroczej partnerki, znakomitej śpiewaczki, pani Lidji Ferreira, skłonił artystów do powtórzenia koncertu w poniedziałek, dnia 13-go października o godz. 8.30 wiecz.

Padilla przygotował na swój pożegnalny występ w Łodzi szereg nowych fascynujących pieśni i tang, a pani Lidja Ferreira zachwycać będzie publiczność nowemi efektownemi strojami i swym niezwykłym wdziękiem..

Bilety już sprzedaje kasa Filharmonji.

CZWARTKOWY KONCERT VASA PRIHODA.

Koncerty Vasa Prihody w Łodzi zawsze ściągają do Sali Filharmonji tłumy wyborowej publiczności, która zachwyca się mistrzowską techniką tego największego dziś skrzypka - wirtuoza.

Koncert Vasa Prihody odbędzie się w Sali Filharmonji, w czwartek, dnia 16-go b. m. o godzinie 8.30 wieczorem. Akompanjować będzie artyście pan Charles Cerne.

JUTRZEJSZY KONCERT KWARTETU WIEDEŃSKIEGO.

Jutro przybywa do Łodzi słynny kwartet wiedeński, który jeden raz tylko wystąpi w Filharmonji w niedzielę, dnia 12-go października o godz. 4-ej po poł. Znakomity ten zespół, cieszący się wszędzie ogromnem powodzeniem ze względu na swe wysokie wartości artystyczne, grać będzie w Łodzi zupełnie bez nut.

Zapowiedź jutrzejszego koncertu wywołała wśród łódzkiej publiczności koncertowej olbrzymie zainteresowanie.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR".

Dziś cieszaca się niesłabnącem powodzeniem rewja w 2-ch częściach i 16 odsłonach p. t. „Spotkamy się na Kopernika" pióra: Jastrzębca, Starskiego, Nela i innych.

Rewję starannie wyreżyserował Stefan Laskowski, zapowiada znany na łódzkim bruku p. Aleksander Kon, przy pulpicie kapelnistrz Daniel Kleidt, tańce i ewolucje układu baletmistrza Nortch, prześliczne dekoracje artysty malarza Stanisława Frasiaka.

Codziennie 2 przedstawinia początek o godz. 7.30 i 9.30, w soboty, niedziele i święta o 5.30, 7.30 i 9.30. Przedsprzedaż biletów odbywa się w „Reklamie Polskiej", ul. Piotrkowska 101, tel. 126-89, od 11 rano do 4 po poł. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

TEATR MINJATUR „KAMELEON". Sienkiewicza Nr. 40.

Do niedzieli włącznie inauguracyjna rewja, która stała się sensacja Łodzi p. t. „A więc zaczynamy" w 2 częściach — 16 obrazach. Udział bierze cały zespół teatralny „Kameleonu".

W poniedziałek premjera drugiej przebojowej rewji, z której próby odbywają się codziennie pod wytrawnym kierunkiem reż. Orlińskiego. Nowa premjera będzie nosić sensacyjny tytuł „Lopek tak chce".

Początek przedstawień codziennie o godz. 7.45 i 9.45, w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o g. 5.45, 7.45 i 9.45 w

DO JAKIEJ PARTJI NALEŻEĆ?

Lord Birkenhead rzucał kości i postąpił według woli „losu".

Anglicy interesują się Polską.-W mieszkaniach porozwieszane są napisy polskie

Londyn, w październiku.

Straszliwa katastrofa sterowca R. 101 pod Beauvais wywarła w Londynie piorunujące wrażenie. Żałoba narodowa jest ogólna, jak w wypadkach największych katastrof.

Wydaje się chwilowo, że zainteresowanie się wszelkiemi innemi sprawami zeszło na drugi plan. Wszak lotnictwo, samoloty i sterowce, to najważniejsze łączniki, rozsianych po całej kuli ziemskiej cząstek imperjum brytyjskiego. Jedna z nadziei wzmocnienia więzów między Anglją a Indjami leży w gruzach na polach Beauvais.

Śmierć lorda Birkenhead'a zrodziła w prasie tutejszej komentarze bardziej przychylne, niżby, się spodziewać można. Popularność lorda Birkenhead'a nie była z tych, które rodzą się z miłości i sympatji. Było to raczej uznanie dla

bezwzględności, często brutalności i talentów

hrabiego Birkenhead'a, niegdyś Fryderyka Edwina Smitha, zwanego popularnie Galloper Smith. Fryderyk Smith, syn wcześnie zmarłego adwokata i sam adwokat, już w Oksfordzie wyróżniał się między swoimi towarzyszami; szedł naprzód przebojem, a nie mając ułatwiających karjerę środków pieniężnych

uczył się z nadzwyczajną gorliwością.

Jako 31letni M.P., członek parlamentu, swoją mową dziewiczą wzbudził ogólne zainteresowanie i odrazu stał się

jednym z filarów partji unionistów.

Nieprzyjaciele jego twierdzą, że konserwatystą był nie z przekonania, ale że z przyjacielem Sir Johnem Simonem, dziś również wybitnym mężem stanu, jeszcze w Oksfordzie

rzucali kości, do jakiej partji się zapisać.

Smithowi, którego brutalna djalektyka odpowiadała raczej sferom radykalnym, przypadli w udziale unioniści. O jego stylu świadczy następujący wyjątek z przemówienia agitacyjnego:

„Socjaliści nie powinni przyklaskiwać p. Churchillowi, bo najpewniej ukradnie ich odzież w chwili, gdy pójdą do kąpieli — o ile się wogóle kąpią, o czem wątpię"

★

Od pewnego czasu poczyna się tu budzić pewne zainteresowanie Polską. Powstaje ono w znacznej części na podłożu różnych stosunków handlowych. Linja okrętowa polsko - angielska przyczynia się do częstszych w nasze strony podróży, a w podróżach tych biorą często udział ludzie pióra, których przychylne dla nas wynurzenia spotykamy na łamach pism tutejszych.

Onegdaj u jednego z moich przyjaciół spotkałem się z

pamiątkami z Polski.

Były to oprócz kilimów, drzeworytów,... szyldy reklamowe i inne z napisami polskiemi. W mieszkaniu Mr. G... porozwieszane były tabliczki: **„Nowości sezonowe", „Towary krótkie"** (naturalnie z Wielkopolski), na drzwiach łazienki widniał napis **„Kąpiel"**. Z dumą pokazywał mi to właściciel, którego „hobby" (konikiem) są takie tabliczki, zbierane w podróżach i w różnych językach, intrygujące Anglików nie — lingwistów.

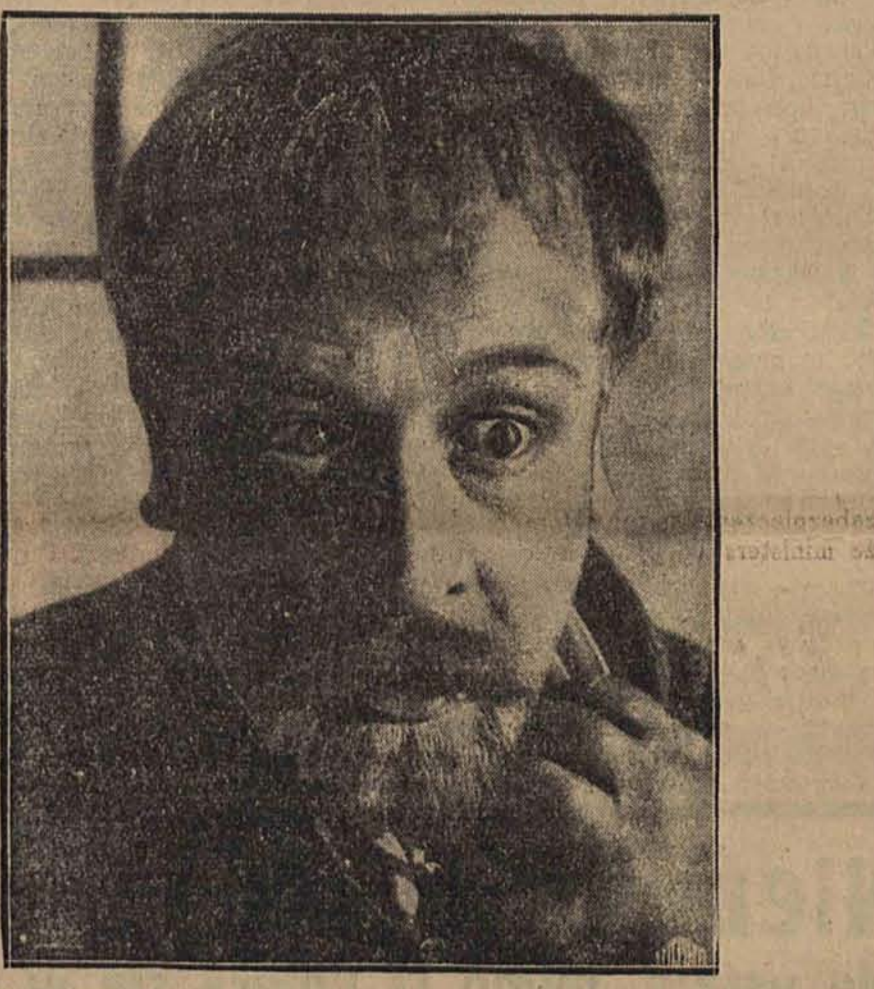
Inny mój znajomy, p. R... posiada także oryginalne pamiątki z Warszawy. Otóż zebrał całą

kolekcję... numerów,

które dorożkarze noszą na plecach. Zebrał bez wiedzy właścicieli, bo taka pamiątka ma tylko wartość, jeżeli jest... skradziona.

W Anglji takie dziwactwa kolekcjonerskie są na porządku dziennym.

Bys.



BOGUSŁAW SAMBORSKI stworzył w pierwszym 100-proc. dźwiękowcu polskim „Niebezpieczny Romans" (wytw. As-Film) doskonałą kreację głównej postaci filmu, kasjera Śpiewankiewicza.

Kradzieże w fabryce Haeslera.

Przewód sądowy nie ustalił właściwych sprawców.

W farbiarni Ottona Haesslera przy ulicy Siedleckiej 1 ginęły towary. Dyrekcja firmy, nie mogąc w żaden sposób wpaść na ślad sprawców kradzieży, przez dłuższy czas prowadziła śledztwo, aż wreszcie zwróciła się do wydziału śledczego. Policji jednak również nie udało się wykryć złodziei, którzy w dalszym ciągu wykradali z magazynów fabrycznych drobniejsze partje towarów.

Ogółem firma oceniła swe straty na sumę 20 tysięcy złotych. Po szeregu miesięcy do dyrekcji fabryki zgłosiła się niejaka Franciszka Szydłowska. Oświadczyła ona, iż jej znajomy, Roman Pluskota, robotnik fabryki Haesslera chciał jej sprzedać towar tej firmy po wyjątkowo niskiej cenie. Szydłowska odmówiła mu, gdyż podejrzewała Pluskotę, iż razem z dwoma swymi kolegami pracującymi również w tej fabryce, mianowicie z Stefanem Bujanowskim i Józefem Polakiem

dokonywał systematycznych kradzieży w magazynie.

Dyrekcja firmy zakomunikowała niezwłocznie policji o podejrzeniach Szydłowskiej.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Pluskotę, Bujanowskiego i Polaka oskarżono o systematyczne kradzieże, popełniane w fabryce. W dniu wczorajszym stanęli oni przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Kopaczewskiego. Oskarżał prokurator Nikiteinko.

Bujanowski przed sądem przyznał się iż pewnego razu

skradł trzy sztuczki towaru.

Oświadczył on jednak, iż kradzież tę popełnił bez żadnego porozumienia z pozostałymi oskarżonymi i nigdy więcej nie zabierał żadnych towarów. Pluskota oznajmił na sprawie, iż Szydłowska oskarżyła go z zemsty, gdyż

chciała uciec od męża i wyjechać z nim zagranicę.

On jednak nie chciał o tem myśleć. Również i następny oskarżony, Polak, nie przyznał się do winy i twierdził, że nigdy nie miał nic wspólnego z kradzieżami w fabryce.

Sąd po zbadaniu licznych świadków wyniósł wyrok mocą którego Bujanowski został skazany na 3 miesiące więzienia pozostali zaś oskarżeni zostali uniewinnieni z braku konkretnych dowodów.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

SOBOTA, dnia 11-go października.

Godz 11.58.—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.35: Przerwa 15.35—15.50: Kącik artystyczny L.S.G (trans. z Warszawy) 15.50—16.10: Odczyt (trans. z Warszawy). 16.10—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.15—17.40: Z otwartych sarkofagów na Wawelu, wygłosi ks. dr. Tadeusz Kruszyński (trans. z Krakowa). 17.45—18.15: Audycja dla dzieci. Słuchowisko dla najmłodszych (trans. z Warszawy. 18.15—18.45. Koncert dla młodzieży (transmisja z Warszawy). 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.35—19.50: Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy 19.50—20.00: Płyty gramofonowe z Warszawy. 20.00—20.15: Inż. Jan Grabowski wygłosi feljeton p. t. „Zamierzchła zapomniana stolica" (trans. z Warszawy) 20.15—20.30: „O kwestji polskości Fryderyka Nitschego" — wygłosi p. Cezary Jellenta. 20.30—22.00: Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry P. R pod dyr. Stanisława Nawrota i tercetu Rapackich (trans. z Warszawy). 22.00—22.15: Feljeton p. t. „Życie Zachodu" — wygłosi red. Stanisław Dzikowski (trans. z Warszawy). 22.15 22.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 22.35—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna i salonowa z „Polonja-Palace-Hotelu" w Warszawie.

Przedwiośnie.

Serce na bruku.

„Przedwiośnie" dało nam w ostatnim tygodniu film o niebywałem napięciu dramatycznem, który zupełnie jaskrawo odsłania tajniki życia codziennego. Rosyjska emigracja w Paryżu. Podwójne życie uciekinierów byłych książąt i hrabiów.

Technika na najwyższym poziomie. Wystawa przebogata. Reżyserja osiągnęła punkt kulminacyjny.

Michał Varconyi i Camila Horn tworzą prawdziwy koncert gry aktorskiej. Muzyka na wysokości zadania.



Październik
11
SOBOTA

Dziś Placydy
Jutro Maksymiljana

Wschód słońca	5.52
Zachód słońca	16.54
Wschód księżyca	18.26
Zachód księżyca	10.41
Długość dnia	10.58
Ubyło dnia	5.57

Spis poborowych
rocznika 1910.

Dziś w sobotę dnia 11 października 1930 roku do spisu poborowych w lokalu biura Policyjno-Wojskowego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (w soboty od 8-ej do 13.30) winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1910 roku zamieszkali na terenie III-go komisarjatu P. P.. których nazwiska rozpoczynają się od liter:

E. F. G.

i zamieszkali na terenie VIII-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

R. S. Sz. T. U.

Raporty kontrolne
oficerów rezerwy i posp. ruszenia.

W dniu dzisiejszym ukażą sie na murach miasta obwieszczenia, dotyczące stawiennictwa do raportów kontrolnych oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz urzędników wojskowych rocznika 1883, oraz oficerów pospolitego ruszenia i urzędników wojskowych rocznika 1878.

Wymienieni obowiazani do stawienia się do raportów kontrolnvch, stawić się winni: zamieszkali na obszarze PKU Łódź — miasto 2 i PKU Łódź — powiat — **w dniu 4 listopada r. b. od** g. 9-ej rano, wsiedzibie PKU Łódź — miasto 2, przy ul. Jerzego nr. 2. III p., pokój 20.

Powołani do raportów kontrolnych winni się zgłosić do raportu na koszt własny w umundurowaniu woiskowem (służbowem), z bronią boczna i oporządzeniem polowem (jak lornetka polowa i torba oficerska), z książeczka stanu służby oficerskiej, kartą mobilizacyjną względnie innemi wydanemi przez władze wojskowe dokumentami, oraz dowodami o ewentualnej zmianie zawodu cywilnego i osiągniętego wykształcenia w czasie przebywania w rezerwie, wz. w pospolitem ruszeniu.

Oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia **w stopniu generała** nie są obowiązani do stawiennictwa do raportu kontrolnego, lecz zawiadamiaią tylko powiatowego komendanta uzupełnień o swym pobycie na obszarze danej PKU.

Powołani do raportów kontrolnych nie mają prawa do odszkodowania ze Skarbu Państwa za czas zaniechanej pracy, lub uszczerbek w zarobku dziennym.

W okresie stawania do raportów kontrolnych oficerowie rezerwy. pospolitego ruszenia, oraz b. urzednicy wojskowi podlegają dyscyplinie wojskowej.

Winni niestawienia sie do raportów kontrolnych będą pociągani do odpowiedzialności karnej, przed sądem wojskowym, a w najlepszym razie do odpowiedzialności dyscyplinarnej (przy zaistnieniu okoliczności łagodzacvch). (a)

Pomnik Kościuszki
będzie odsłonięty dn. 30 listopada

Na czwartkowem posiedzeniu magistratu postanowiono polecić wydziałowi budownictwa wykonanie prowizorycznego chodnika wokoło pomnika Tadeusza Kościuszki z warstwy żwiru o 8 cm. grubej.

Odsłonięcie pomnika nastąpi — zgodnie z uchwałami magistratu i komitetu uczczenia setnej rocznicy Powstania Listopadowego w dniu 30 listopada r. b.

Kupcy łódzcy głosują na B.B.
Znamienna rezolucja najpoważniejszego odłamu kupiectwa łódzkiego.
Tylko silny rząd może poprzeć rozwój życia gospodarczego.

Zarząd Stowarzyszenia kupców m. Łodzi (Piotrkowska 75), ogłasza następującą deklarację:

Zarząd stowarzyszenia kupców m. Łodzi, opierając się na rezolucjach kongresu izb przemysłowo - handlowych, stwierdzających, że nasze życie gospodarcze koniecznej naprawy wymaga i że w obecnej chwili, kiedy rozstrzygać się mają zasadnicze sprawy dotyczące przebudowy ustroju państwowego, po dojrzałej rozwadze doszedł do wniosku:

1) że z punktu widzenia poważnego odłamu kupiectwa łódzkiego, które reprezentuje, nie wolno zająć w rozpoczynającej się walce stanowiska neutralnego,

2) że bez stabilizowanych stosunków państwowych nie może być mowy o racjonalnym rozwoju życia gospodarczego,

3) że rozkwit ekonomiczny, jako jedna z podstaw potęgi państwa, może być osiągnięty jedynie tylko drogą poparcia prywatnej inicjatywy i rozwojem warsztatów pracy.

Wychodząc z tych przesłanek, zarząd Stowarzyszenia kupców uważa, że tylko silny rząd, zdający sobie sprawę z ogólnego stanu państwa i oceniający sytuację nie z punktu widzenia partyjnego, lecz opierającego się na szerokim ujęciu zadań państwowych, jest w stanie dać Polsce i jej życiu gospodarczemu racjonalne podwaliny do rozwoju.

Z tych względów zarząd Stowarzyszenia poleca członkom swoim przy obecnych wyborach do sejmu i senatu głosować wyłącznie za listami, które

WSPÓŁDZIAŁAJĄ Z RZĄDEM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

wierzymy bowiem, że silna władza wykonawcza odpowiedzialna przed narodem i historją usunąć będzie chciała i mogła te niedomagania, na które niejednokrotnie wskazywały sfery gospodarcze.

Zarząd Stow. Kupców m. Łodzi.
Piotrkowska 75.

Włókniarze u wicepremjera Becka.
Delegacja złożyła p. wicepremjerowi memorjał w sprawie ubezpieczenia na starość.

Jak wiadomo, od szeregu tygodni komitet weteranów pracy, wybrany na kilku zgromadzeniach robotniczych, zbiera podpisy pod petycję w sprawie przyśpieszenia sprawy ubezpieczenia na starość i inwalidztwo.

W ubiegłą środę minister pracy i opieki społecznej Prystor, wezwał delegację komitetu tego do Warszawy. W skład delegacji weszli b .poseł Waszkiewicz, kierownik związku Kaźmierczak, oraz członkowie komitetu w osobach Józefa Kolczyńskiego, Wacława Kowalewskiego, Franciszka Kuli, Jana Stefańskiego, Gustawa Lubkiego.

Delegacja domagała się od rządu jak najrychlejszego zrealizowania w całej Polsce ubezpieczenia na starość i złożyła w tej sprawie umotywowany memorjał, wskazując, iż trzy kolejne sejmy nie załatwiły dotychczas tej tak ważnej sprawy dla ogółu robotniczego.

Minister Prystor w odpowiedzi na to oświadczył, że rząd docenia konieczność zabezpieczenia bytu weteranów pracy i że ministerstwo opracowało stosowny projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem, przyczem dokłada starań, celem rychłego ustawodawczego załatwienia tego projektu.

Następnie delegacja została przyjęta przez wicepremjera Becka i złożyła na jego ręce petycję do prezesa rady ministrów Marszałka Piłsudskiego.

Delegacja przedstawiła przy tej okazji ciężki los weteranów pracy, kładąc nacisk na konieczność szybkiego wprowadzenia ubezpieczenia na starość robotników. Wicepremjer Beck potraktował życzliwie wywody delegacji i obiecał zreferować je panu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Z kolei delegacja złożyła memorjał ministrowi przemysłu i handlu Kwiatkowskiemu i odbyła dłuższą konferencję z wiceministrem tegoż resortu p. Kożuchowskim. W związku z pobytem delegacji w Warszawie, odbędzie się w środę dnia 15 b.m. walne zebranie zainteresowanych w lokalu związku przy ulicy Głównej 31, celem złożenia sprawozdania z odbytych konferencji. (p).

Tajemnicze zabójstwo policjanta.
Do Sulejowa wyjechał naczelnik urzędu śledczego, podinspektor Nosek.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych, urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został telefonicznie przez komendę policji w Piotrkowie o

tajemniczem zabójstwie

dokonanym w zagadkowych okolicznościach na posesji niezamieszkałego domu.

Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości tej, na miejsce zbrodni udał się samochodem z Łodzi naczelnik urzędu śledczego podinspektor Nosek, celem osobistego ujęcia kierownictwa dochodzenia w swoje ręce.

Jak wynika z treści telefonogramu, w Sulejowie od dłuższego czasu pracuje w miejscowym komisarjacie Jan Korzeniowski, który w dniu onegdaiszym udał się na służbę patrolową o godzinie 12 w nocy, przyczem obowiązany był o godzinie 8 rano stawić się następnego dnia w komisarjacie, celem zdania sprawozdania z obchodu.

Gdy do godziny 9 rano Korzeniowski nie stawił się, zwierzchnie jego władze wszczęły za nim poszukiwania.

Podczas poszukiwań na terenie, na którym Korzeniowski przez całą noc miał służbę patrolową, funkcjonarjusze policyjni między innymi, udali się na posesję przy ulicy Północnej 30, gdzie znajdował się niedawno wykończony lecz jeszcze niezamieszkały dom.

Posesja ta była w ostatnich czasach

kryjówką mętów społecznych,

Nagle policjanci ujrzeli wystające z pod słomy

dwie nogi obute w buty z cholewami.

Po rozrzuceniu słomy, oczom policjantów przedstawił się

straszny widok.

W kałuży krwi z roztrzaskaną głową od kuli rewolwerowej kalibru 7.65 mm. leżał trup zamordowanego posterunkowego Korzeniowskiego.

Podczas dochodzenia, udało się władzom policyjnym ustalić, iż po zamordowaniu Korzeniowskiego, morderca zrabował mu służbowy rewolwer bębenkowy.

Obok zwłok zabitego znaleziono wystrzeloną łuskę z naboju rewolwerowego kalibru 7.65 mm. co wskazuje na to, iż posterunkowy Korzeniowski zamordowany został z rewolweru systemu magazynowego, z którego po wystrzale łuski wyskakują.

Według przypuszczeń władz policyjnych, Korzeniowski został zamordowany przez opryszka, którego usiłował aresztować na posesji przy ulicy Północnej 30. (p).

We wtorek, dnia 14 b. m. ukaże się
Nr. 25 „Republiki Dzieci,“
bezpłatny dodatek dla dzieci i młodzieży.

Na treść tego numeru złożą się: „Tadeusz Kościuszko“, „Wśród żołnierzy Kościuszki“ — z racji odsłonięcia pomnika bohatera narodowego w Łodzi, dalszy ciąg nowelki p. t. „Walusiowe szczęście“, ucieszna historyjka obrazkowa „O Gdakuli i Cipuli“, „Fryderyk Chopin“, „Figielek matematyczny“, „Nasz kalendarzyk naukowy“, liczne wierszyki, wiadomości przyjemne, ciekawe i pożyteczne — wszystko wielobarwnie ilustrowane.

Nadto stały dział korespondencji z małymi czytelnikami i bogaty dział rozrywek umysłowych z nagrodami.

Bolączki komunikacyjne.
Brak pociągu dziennego do Gdańska.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy list, podpisany przez liczne grono obywateli naszego miasta. List ten iest jakgdyby uzupełnieniem wczoraiszego naszego artykułu o bolączkach kolejowych Łodzi.

Obywateli ci skarżyli sie mianowicie, na niedogodność połaczenia z Gdańskiem. Mamy obecnie jeden tylko pociąg do Gdańska w nocy, natomiast od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczorem niema żadnego pociągu, łączącego Łódź z Gdańskiem. Miasto nasze ma bardzo wiele interesów z Gdańskiem. to też brak dziennego pociągu daje sie dotkliwie we znaki.

Skarga powyższa jest w zupełności uzasadniona, należy przeto mieć nadzieję, że izba przemysłowo-handlowa w Łodzi również i tę bolaczke odpowiednio zreferuje i umotywuje w swym memorjale. (k)

OSOBISTE.

B. podprokurator Sądu Okręgowego w Łodzi, ostatnio naczelnik sądu powiatowego w Zgierzu, dr. Witold Jeżewski przeszedł do adwokatury.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).

NAJSTRASZLIWSZA ZBRODNIA, TO ZABRAĆ DUSZĘ DZIECKA — WYDRZEĆ MU MOWĘ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Pełna tabela wygranych loterji państwowej.

5-ta klasa—28-my dzień ciągnienia.

Przed przerwa.

Po 15.000 zł. wygrały n-ry: 66791 117528.

10.000 zł. wygrał nr: 31290.

Po 5,000 zł. wygrały n-ry: 31987 38509.

Po 3,000 zł. wygrały n-ry: 55763 180916.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 164121 176955 208368.

Po 1,000 zł. wygrały n-ry: 10883 41890 49085 55369 72329 80105 98931 124256 163566 199217.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 736 4799 33172 35485 62597 88153 88749 98694 109196 110641 148908 159602 173137 174715 187414 201068 209646.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 2933 6356 7342 10068 12020 14361 16289 17594 21524 21556 26803 27876 29077 38915 42501 42658 45006 46575 47442 48144 53671 54051 55622 60893 61587 63050 71772 72604 77516 77803 80880 81538 83506 84206 88570 92745 98982 103732 105052 105192 105856 109448 119759 125784 126252 127077 127182 130035 135889 137715 138083 138460 140748 140896 142249 148808 148842 149089 150266 153572 158462 164011 168087 169525 170442 171298 175622 179310 179515 180351 181401 182036 182235 188754 191034 194206 198654 200509 207718 205382 205733.

Stawki.

44 462 686 882 1101 71 247 702 28 935 67 81 96 2046 174 294 434 592 782 3010 292 652 770 4028 422 595 5023 50 796 868 6191 302 35 434 69 607 803 904 7109 411 76 560 613 55 731 901 8108 255 358 561 9392 464 729 802 934 35 50 10124 353 94 772 829 11219 301 81 482 503 811 917 86 12116 453 559 404 6 9 805 70 937 93 95 13271 390 734 950 14201 29 40988 692 93 782 977 15012 151 53 255 403 64 534 686 726 16009 132 273 302 880 17001 64 239 405 757 18025 664 978 88 19080 190 318 726 956 20279 311 53 593 935 21134 48 68 465 537 996 22000 79 159 878 23124 217 385 453 708 24192 784 961.

25177 344 45 96 489 590 26145 234 793 848 928 55 27002 19 53 98 470 781 944 28108 389 691 737 884 965 29356 451 65 832 30184 239 97 364 87 508 647 734 815 62 31012 263 73 528 94 893 32360 78 467 507 663 773 854 69 33140 94 236 652 946 34116 425 722 57 863 35235 368 537 783 943 36085 96 124 450 69 74 83 522 76 87 605 50 90 894 37084 89 220 766 951 73 90 38134 607 992 39060 320 793 832 43 40099 193 378 434 89 41205 347 450 553 608 82 95 807 42452 564 630 763 962 43156 585 623 30 748 44050 110 275 320 76 87 94 851 73 981 45059 201 22 423 91 600 905 26461 82 294 614 723 864 975 46182 294 614 723 864 975 47195 343 48151 323 58 584 683 90 842 49107 543 923.

50655 909 51443 637 868 944 54 52184 203 674 783 53112 302 5 528 54201 10 50 313 509 55071 311 429 993 56199 338 423 714 896 57002 159 485 745 909 58180 503 658 95 818 99 59110 62 99 287 533 618 87 840 60056 207 22 558 611 92 739 838 956 61000 256 379 749 845 61 69 62100 306 627 766 63166 241 390 525 723 64434 37 525 636 89 850 65015 32 330 501 773 849 66332 777 926 67121 84 204 18 364 607 80 794 68021 495 629 898 936 69087 142 725 809 94 70335 415 66 724 872 962 71032 252 701 84 900 72122 317 452 588 760 947 72 73103 44 223 469 725 880 972 74212 21 474 539 48.

75132 38 71 280 640 765 846 76081 390 607 77049 171 646 78103 70 212 87 312 96 452 86 613 848 939 79011 158 455 591 80197 260 458 62 93 81257 341 728 61 899 904 82144 386 598 655 60 772 940 82 83471 765 849 966 81 84247 82 316 454 613 975 85333 36 450 734 818 936 80 86444 845 95 994 87187 263 422 655 748 824 933 88013 87 339 425 82 631 65 981 89124 28 363 632 39 41 68 836 67 71 918 90022 87 119 647 758 83 874 954 91044 121 204 517 928 92017 445 46 577 856 910 35 93578 820 94065 162 248 402 565 604 771 835 95024 601 96079 399 638 68 97069 421 725 33 98048 95 240 391 699 99290 353 79 936 40.

100077 110 93 409 902 101279 780 818 939 102078 349 516 623 723 103003 302 572 611 26 839 94 104069 86 387 581 625 711 801 106013 270 324 471 675 93 703 71 95 8 107089 203 501 900 45 108036 86 133 65 392 498 613 733 842 936 109017 44 487 937 110060 234 56 383 56 407 56 726 63 111048 58 177 531 635 784 843 112025 216 856 941 57 113129 216 64 325 588 812 50 65 114407 592 949 115259 562 756 940 116095 103 52 56 404 602 117084 230 80 92 305 697 718 57 846 920 118218 560 625 119090 252 84 322 85 570 666 120165 353 553 57 684 760 121024 114 553 55 785 122440 86 501 76 3907 124121 72 95 211 723 880 923.

125099 158 293 334 429 574 82 607 914 126127 71 363 661 127123 201 18 527 963 128100 7 16 56 202 398 503 74 92 681 129083 223 79 358 507 671 88 130060 79 106 278 419 998 131053 131 219 301 471 601 68 835 132192 453 534 641 807 133172 653 134063 86 149 260 64 368 437 559 84 622 23 135012 200 407 25 601 63 72 951 63 136141 231 552 640 782 946 69 137089 174 202 334 678 827 50 138029 112 355 71 702 74 916 139044 149 63 243 304 53 543 140079 432 597 712 41 988 141167 70 447 69 621 728 864 142018 282 858 143110 27 385 408 563 805 144073 178 565 675 145206 444 146102 90 314 425 97 736 53 841 147102 235 525 747 838 912 85 148116 239 392 563 680 149434 619 56.

150334 506 30 737 40 934 88 151130 336 481 606 15 21 35 67 731 58 907 152150 459 740 153171 324 523 30 744 965 154227 322 47 515 633 954 155247 467 564 852 62 926 48 156070 213 563 76 672 784 823 947 157104 228 78 821 90 158096 128 54 249 632 78 159258 430 521 622 93 755 160538 50 70 729 65 871 161257 446 568 834 74 94 162254 311 414 32 81 578 97 626 926 163091 316 29 559 658 83 823 164372 491 551 92 741 815 920 165061 258 79 529 73 654 812 166198 263 314 626 939 85 167015 299 309 16 79 669 757 64 65 882 916 168068 136 445 56 700 828 84 169438 530 37 676 912 170002 166 88 354 423 873 171313 19 21 54 647 172210 326 788 855 961 85 173166 661 174318 89 421 62 544.

175048 660 766 919 176075 388 444 803 18 177337 748 879 178039 242 86 575 659 781 863 970 179086 126 39 43 232 306 21 82 443 71 580 960 180107 28 62 654 59 766 181050 268 340 80 491 726 182028 178 360 640 831 183013 306 12 744 54 950 83 184045 77 484 873 947 185320 63 432 749 69 972 186077 242 440 819 187137 51 66 371 543 188022 327 73 666 894 943 189290 322 91 526 744 863 951 190123 326 446 520 926 95 191495 680 88 741 964 192293 193375 524 25 88 97 892 95 900 194020 37 598 678 94 701 75 849 904 195012 137 204 372 426 508 23 941 196080 476 546 57 88 627 861 197399 416 570 850 916 41 198065 85 128 315 82 424 504 19 705 33 51 823 59 199164 241 64 378 89.

200021 212 97 370 84 598 636 967 201101 309 34 59 454 609 202154 366 406 83 642 45 963 68 203189 324 53 655 911 204111 339 50 64 99 548 99 603 31 702 801 823 205119 400 27 513 664 76 878 206077 234 527 576 617 803 900 207219 564 78 871 208028 138 90 218 679 209016 137 49 405 63 541 77 967 92.

Po przerwie.

20.000 zł. wygrał n-r: 107718.

15.000 zł. wygrał n-r: 3140.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 13281 126466 180216.

Po 3,000 zł. wygrały nr-y: 67196 146712.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 3693 48381 49369 139041 178000.

Po 1,000 zł. wygrały n-ry: 4857 14471 23804 45209 65995 116991 155751 185999 193477 196452 199260.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 57850 61244 74930 100355 103323 111192 115543 141266 148752 172089 198186 204315 208467.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 8935 13886 18548 19192 21140 23415 25854 26444 29090 28218 30582 32658 34646 34657 41892 42288 42542 44120 46083 46159 46960 46502 54620 55078 56480 58161 59989 61740 64404 72219 72585 79465 83048 95312 97759 98044 99637 100137 100575 10329 106857 107405 112385 115306 118329 119646 119979 121173 123841 123981 125461 128089 131072 131569 135187 137092 138390 140494 141172 142689 142894 145433 150132 153731 153996 154262 156084 159078 159500 161657 161658 164864 165210 167018 167264 170565 176654 177829 178941 180317 181295 184538 187726 189890 196880 202280 203544 206109 208426 208798.

Stawki.

66 148 583 757 866 971 1206 20 651 948 2109 324 96 649 944 65 3125 371 637 4083 268 419 86 532 5073 350 403 63 960 78 6001 54 93 641 44 66 53 99 543 723 909 71 92 7152 227 418 17 653 833 959 65 8105 7 417 18 905 63 9391 468 516 10127 50 420 539 11143 522 82 87 616 90 840 57 916 12233 335 756 99 13038 456 505 15 37 727 89 918 86 14003 181 232 64 393 499 739 78 15299 351 445 805 940 45 16005 27 697 737 17176 381 97 439 18170 381 97 573 847 937 76 19127 76 250 416 695 781 991.

20447 648 727 21132 68 311 411 557 60 734 940 22059 168 319 457 705 860 91 23318 449 91 818 967 24036 350 583 610 794.

25124 45 397 95 546 837 905 26425 734 857 932 27012 313 730 38 95 28442 705 58 915 29195 203 697 997.

30027 61 336 583 31049 388 885 32181 602 775 903 63 33081 253 672 905 34095 214 377 439 66 557 797 895 961 35187 278 324 457 745 835 922 70 35187 278 324 457 745 835 922 70 36223 25 351 827 37050 691 38000 243 88 418 754 39281 99 326 667 889.

40066 523 64 674 725 41103 78 407 18 627 29 777 42301 59 96 563 812 34 43119 33 403 836 55 926 44129 314 82 595 45280 3119 716 44 66 891 46278 537 709 17 75 47084 369 872 946 47 73 48097 310 15 46 686 803 928 49300 433.

50121 94 207 90 327 411 560 737 51154 281 508 23 665 86 816 52278 89 524 871 931 53356 88 468 511 735 840 985 89 54166 349 498 501 6 607 18 911 55147 210 16 413 575 90 56249 578 748 54 57587 823 953 58059 273 312 490 719 895 942 57 59004 412 527 713 60481 57 700 813 61215 435 617 945 62350 480 688 63210 362 667 64075 261 41 8878 65059 126 389 447 599 610 29 725 46 869 66072 110 367 464 565 69 664 805 67159 320 730 975 91 68033 415 83 547 612 949 67 69016 82 84 423 74 70002 66 145 407 35 721 66 959 71272 490 708 72704 857 949 73087 841 74003 9 78 226 332 769.

75207 16 18 399 498 561 689 968 71 76168 297 751 968 77123 304 78151 233 481 818 81 79190 394 510 760 801 78 80405 543 613 84 829 81111 544 86 654 833 963 82033 720 27 56 891 83024 204 492 550 658 61 729 84085 158 389 85072 127 338 82 635 755 61 89 859 86006 290 389 580 774 967 87286 437 854 88076 128 99 243 418 989 89012 33 127 36 238 98 785 93 970 90115 212 49 384 456 711 56 884 91076 134 415 51 653 92054 288 482 585 681 93574 76 737 819 94489 551 600 14 28 49 710 95097 96001 349 92 675 735 71 97098 237 393 411 63 674 98055 90 101 79 909 21 24 72 99021 46 237 78 323 93.

100359 68 505 31 676 879 903 101273 314 400 573 102089 322 523 664 821 58 904 103093 140 518 30 613 31 802 51 104083 318 447 90 795 970 105030 40 92 121436 759 964 106238 340 818 930 91 107219 533 800 907 108106 319 557 785 882 983 109043 162 296 352 518 749 110086 326 553 906 69 111394 468 584 813 910 112274 304 748 907 113005 180 282 304 62 682 766 873 114069 291 519 602 16 794 860 946 115258 356 501 694 707 879 116189 327 58 637 60 961 64 117163 203 21 664 785 993 118113 441 62 648 119617 68 86 725 845 56 920 26 120253 359 487 585 855 990 121017 368 804 970 122036 403 549 65 677 910 123150 84 208 22 366 454 625 124014 45 79 93 363 564 91 620 717 37.

125097 166 231 316 544 951 59 75 126022 68 300 36 78 87 609 127075 331 695 858 71 128019 48 904 129085 181 264 595 995 130247 328 553 99 657 806 131325 69 622 132191 505 21 86 747 829 921 133108 54 310 473 646 732 53 891 994 134135 54 85 282 3370 631 867 135241 455 585 625 88 729 72 807 46 136101 61 71 472 528 681 709 35 187173 295 434 89 710 864.

138174 415 626 41 139236 55 69 427 71 522 78 650 944 140053 555 835 79 928 141150 201 60 336 526 62 618 93 753 933 142056 124 387 575 676 761 143062 266 79 477 82 638 967 144146 643 145895 920 78 146015 592 740 816 147123 47 480 573 98 821 148000 167 312 450 540 705 823 995 149206 86 414 548 72 707 942.

150201 56 397 411 867 84 151236 74 152091 111 13 18 297 441 74 519 862 153103 421 909 154104 78 264 628 993 155112 22 41 277 401 4 713 844 931 156122 42 67 457 729 54 831 157160 329 59 495 98 525 605 22 86 77 778 878 999 158371 93 416 67 855 159369 565 780 915 16 160263 835 962 161128 865 162169 226 70 341 74 455 93 963 163074 79 380 90 441 520 57 627 717 903 86 91 164157 214 51 319 49 54 409 85 568 628 50 75 965 74 165214 338 63 89 90 98 766 166162 283 430 901 167093 192 72 201 367 449 793 818 168346 79 634 964 169113 380 99 420 41 697 848 946 170001 262 308 418 68 523 773 923 171091 214 371 92 724 986 172397 563 776 873 994 173005 212 18 369 82 508 60 38 623 54 834 902 174057 98 201 340 856.

175413 704 174020 59 378 452 33 663 66 788 177177 95 388 579 86 891 948 178042 273 78 381 556 87 622 25 26 701 862 179034 193 383 95 414 49 625 902 180038 213 361 651 743 181013 75 126 315 457 623 706 885 97 969 182070 125 205 58 341 586 659 764 183193 340 76 421 504 53 184486 636 185023 324 442 815 42 64 186200 389 444 765 845 548 187369 188943 101 4 5 753 925 27 64 189701 75 929 190087 258 600 82 760 865 951 71 191157 200 20 675 839 192051 83 493 574 76 193182 81 366 95 437 63 77 658 790 194060 150 97 310 15 735 995 195035 94 216 363 478 623 84 90 742 71 875 976 196036 392 698 197082 106 231 68 405 91602 53 748 817 958 198178 311 674 87 702 942 66 199121 284 601 20 847 966 71 81.

200174 237 76 429 612 44 201181 209 68 499 502 765 800 34 202376 416 565 695 958 71 203321 81 549 699 204013 201 94 81 947 57 205027 30 62 288 780 939 206183 379 599 719 97 826 88 935 207031 945 208071 191 224 98 328 38 547 661 71 702 63 73 831 66 209123 96 349 668 715 853.

s. † p.

TEODORA z DOBROWOLSKICH

CHRÓSCICKA

Po długich cierpieniach zmarła w Bogu 10-go października r. b. przeżywszy lat 77.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania do starego kościółka nastąpi w niedzielę dn. 12 b. m. o godzinie 5 po poł.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek 13 b. m. o godzinie 12-ej w południe poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędv zapraszają krewnych i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Tomaszów Mazowiecki. **Synowa, Wnuk i Wnuczka.**

W czwartek, dn. 9 b.m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat, zięć i szwagier

B. P.

LEON LEWIN

Lekarz-dentysta, przeżywszy lat 38.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi w niedzielę 12 b. m. o g. 3-ej po poł., o czem zawiadamia

Stroskana Rodzina.

Dnia 9 października b. r. zmarł w Zgierzu i tamże pochowany został

B. P.

Eljasz Zalman Bornsztajn

były kupiec m. Zgierza

o czem zawiadamia **Rodzina.**

ODEZWA

w sprawie zbiórki książek i pieniędzy na rzecz wypożyczalni akademickiej.

Łódź, miasto wytężonej pracy przemysłowej, nie posiada dostatecznej ilości ognisk naukowych. Szczególnie dotkliwie odczuwa się brak naukowej bibljoteki, dostępnej dla wszystkich i wypożyczającej książki do domu. Zwłaszcza dotyczy to niezamożnej, obarczonej pracą zarobkową, młodzieży akademickiej, dla której książka w domu decyduje o możności studjów. Nawet średnio zamożny akademik nie jest w stanie zakupić wszystkich potrzebnych mu do studjów książek. To też dostarczenie łódzkiej młodzieży akademickiej, zarówno przebywającej w miastach uniwersyteckich, jak i w Łodzi, każdej żądanej książki staje się najpilniejszą potrzebą, a może jest i najwłaściwszą drogą okazywania pomocy tej młodzieży.

Bibljoteka Młodzieży Polskiej, chcąc zaspokoić tę potrzebę, zorganizowała i uruchomiła dnia 20-go sierpnia 1930 r. Wypożyczalnię Akademicką w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 26 o szczupłym narazie księgozbiorze, bo liczącym zaledwie 1500 tomów. Z czasem jednak Wypożyczalnia Akademicka powinna stać się centralnem ogniskiem pracy naukowej i społecznej łódzkiej młodzieży akademickiej oraz poważnym czynnikiem w rozwoju kulturalnym miasta.

W tym celu zwracamy się do ogółu zawodowej inteligencji, która, pomna swych własnych trudności z okresu studjów, najbardziej jest powołana tutaj do współdziałania, jak również do wszystkich ludzi dobrej woli, świadomych potrzeby takiej instytucji, z gorącą prośbą o poparcie naszej inicjatywy przez ofiarowanie książek i pieniędzy oraz przez odpowiednią propagandę potrzeby takiej akcji. Ofiarnością w tej sprawie wykaże nasza inteligencja swoją troskę o należyte przygotowanie swoich przyszłych członków i przyczyni się do rozwoju tak pożytecznej i tak nieodzownej placówki w naszem mieście.

Mamy niezłomną nadzieję, że podjęta przez nas akcja spotka się z należytem uznaniem i poparciem całej łódzkiej inteligencji i że dzięki temu Wypożyczalnia Akademicka będzie mogła nietylko zaspokoić potrzeby łódzkiej młodzieży akademickiej, ale również w jaknajszerszym zakresie uwzględnić interesy i tej młodzieży, która po opuszczniu szkół średnich nie mogła zapisać się na wyższe uczelnie, oraz potrzeby łaknących wiedzy samouków.

Szczegóły, dotyczące sposobu przeprowadzenia zbiórki książek i pieniędzy na rzecz Wypożyczalni Akademickiej, zawiera załączona do niniejszej odezwy instrukcja.

Zarząd Wypożyczalni Akademickiej
(—) J. Styczyńska (—) E. Zejda, sedzia.

Niżej podpisane organizacje, uznając doniosłość podjętej przez Zarząd Wypożyczalni Akademickiej akcji dla dobra łódzkiej młodzieży akademickiej, gorąco popierają powyższy apel i deklarują niniejszem swoje współdziałanie.

Akademicka Grupa Pracy. Akademickie Koło Łodzian w Krakowie. Akademickie Koło Łodzian we Lwowie. Akademickie Koło Łodzian w Poznaniu. Akademickie Koło Łodzian w Warszawie. Akademickie Koło Łodzian w Wilnie. Bratnia Pomoc Studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi. Wojewódzki Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej. Izba Lekarska. Stowarzyszenie Sędziów i Prokuratorów. Stowarzyszenie Techników. Towarzystwo Lekarskie. Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych Towarzystwo Prawnicze.

Kronika radjowa.

—o—

KONCERT MUZYKI LEKKIEJ Z UDZIAŁEM TRIA RAPACKICH.

Dziś, w sobotę, dnia 11 b. m., o godzinie 20.30 usłyszymy usłyszymy podczas koncertu muzyki lekkiej znane z ostatnich występów w teatrze „Morskie Oko“ popularne trio Rapackich: Halinę, Adama i Wincentego, którzy odśpiewają dwa tanga — „Morze“ i „Samoa“ Adama Rapackiego oraz foxtrott „Wróbelki“ i parafrazę walca Straussa „Nad modrym Dunajem“.

ROZGŁOŚNIA ŁÓDZKA — DZIECIOM

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja“ transmituje dziś, w sobotę, dnia 11 paździzernika ze stacji stołecznej dla dzieci najmłodszych wesołe, pełne werwy i niezwykłych przygód słuchowisko pióra K. Konarskiego p. t. „Awantura w piwnicy“.

PIERWSZA SPÓŁKA RADJOWO-AUTORSKA W POLSCE.

Autor „Burka“, „Tęczy nad sercem“ i „Zwarjowanego miasta“ Jan Wiktor oraz dr. Jerzy Ronard Bujański, lektor uniwersytetu Jagiellońskiego, uczący kunsztu wymowy, opracowują obecnie wspólnie kilka słuchowisk radjowych, m. in. „Wędrówkę po Pieninach“ i „Życie podwórza“. Jest to pierwsza spółka radjowo-autorska w Polsce. Można słusznie po tej kooperacji spodziewać się dobrych wyników, bo p. Bujański zna dobrze technikę radjofoniczną, jako prelegent i recytator.

„Literatura słuchowiskowa“ w Polsce jest bardzo uboga. Mimo istniejących już dzisiaj znośnych warunków produkcji (ile że posiadamy w Polsce 6 stacyj, do których słuchowisko może być transmitowane), nieliczne tylko pióra pracują w służbie radjofonji i nieliczne talenty zdają sobie sprawę z wymagań mikrofonu. Niejasność myśli, skomplikowane sytuacje, nadmiar i niewyraźny rysunek postaci w słuchowiskach odstręczają słuchacza radjowego w znacznie większej mierze, niż czytelnika lub widza teatralnego.

Słuchowiska, dotychczas wykonywane w studjach radjostacyj polskich, polegały przeważnie na radjofonizacji ustępów wybitnych dzieł literackich, przyczem radjofonizacja niekiedy dochodzi do zupełnej dramatyzacji, z wyłączeniem wszelkiej opisowości i objaśnień. Oczywiście takich fragmentów, któreby stanowiły pewną całość i były zrozumiałe w oderwaniu od całokształtu dzieła, niewiele spotkamy w literaturze i z biegiem lat coraz trudniejsze stają się poszukiwania. Trzeba więc koniecznie pobudzić utalentowanych pisarzy, aby pisali dla mikrofonu, aby pisali dla słuchaczy, nie tylko dla czytelników, aby szukali nowych dróg, nowego wyrazu radjofonicznego.

Umowa zawarta.

Magistrat podpisał umowę z zrzeszeniem artystów i pracowników teatralnych.

W dniu wczorajszym podpisana została — zgodnie z uchwała magistratu — umowa ze Zrzeszeniem Artystów i Pracowników Teatralnych w sprawie prowadzenia teatrów: Miejskiego, Popularnego i Kameralnego na sezon 1930 — 31 r.

W związku z powyższem na wtorek, dnia 14-go b. m., zwołana została konferencja w sprawie repertuaru tych teatrów.

Zainteresowanie wyborami wzrasta.

Termin składania list upływa dnia 17-go października.

Łódzka N.P.R.-prawica nie popiera Centrolewu.

Zainteresowanie wyborami do sejmu, dotychczas b. słabe w ciagu ostatnich dni wzmogło się w bardzo znacznym stopniu. Jak zresztą było do przewidzenia, onegdaj i wczoraj w lokalach obwodowych komisji wyborczych panował kolosalny natłok. Wszyscy, któ rzy dotychczas odkładali na później obowiązek sprawdzenia, czy nazwisko ich figuruje w spisach wyborców, w ciągu ostatnich dwóch dni tłumnie zapełnili lokale komisji.

Począwszy od dnia dzisiejszego obwodowe komisje zapoznawać się będą z rekursami i reklamacjami złożonemi przez wyborców, poczem okręgowa ko misja zadecyduje o wpisaniu nowych osób na listy wyborcze, względnie o wy kreśleniu poszczególnych nazwisk. (i)

LISTY KANDYDATÓW.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza posiedzenie okręgowej komisji wyborczej nr. 13 (Łódź). Na posiedzeniu omawiano procedurę składania okręgowych list kandydatów na posłów i senatorów. Termin składania list okręgowych upływa **w dniu 17 października** Do tego czasu więc wszystkie stronnictwa i komitety wyborcze, które zamierzają wystąpić z własnemi listami powinny złożyć na ręce przewodniczącego p. sędziego Korwin-Korotkiewicza listy kandydatów, zaopatrzone w odpowiednią ilość podpisów.

Po złożeniu wszystkich list okręgowych, komisja w ciągu kilku dni zadecyduje o ich ważności, poczem za pomocą plakatów ulicznych poda do wiadomości wszystkich wyborców zatwierdzone listy oraz kolejne ich numery. (i)

HOROSKOPY WYBORCZE.

Ruch przewyborczy ogarnia coraz szersze warstwy społeczeństwa i już dziś poczynają się krystalizować wyraźnie wpływy poszczególnych stronnictw.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że **łódzkie sfery gospodarcze a w pierwszym rzędzie zwiazki kupieckie popierać będą w całej rozciągłości listę wyborczą Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.**

Przed niedawnym czasem donosiliśmy, iż kartel ZZP, pozostający pod wpływami NPR-prawicy postanowił nie popierać „Centrolewu“, lecz wystąpić z własną listą. Wiadomość ta obecnie już się potwierdza. NPR-prawica w Łodzi, poza związkami zawodowemi, nie posiada żadnego wpływu. Związki te natomiast nie pójdą przy wyborach razem z „Centrolewem. (i)

Samochód policyjny rozbił się.

Przodownik, wywiadowca i szofer odnieśli rany.

W dniu wczorajszym władze śledcze zaalarmowane zostały wiadomością o popełnionej kradzieży w składzie manufaktury przy ulicy Cegielnianej 68 na szkodę Berka Benedykta, posiadającego swój skład na I piętrze.

Na miejsce kradzieży udali się samochodem kierownik I brygady wydziału śledczego Kołodziejski, przodownik Pospiech Alfons i wywiadowca Józef Renkowski. Szofer samochodu Ł.D. 82765 Władysław Sikorski, zamieszkały przy ulicy 11 Listopada 51, nagle zauważył

przebiegającą przez jezdnię kobietę.

Celem zażegnania wypadku, szofer momentalnie skręcił samochód w bok, dzięki czemu nieostrożna kobieta została uderzona jedynie błotnikiem samochodu i odrzucona na 5 mtr. w bok, natomiast

samochód najechał na słup

z przewodami elektrycznymi, ulegając strzaskaniu.

Wskutek najechania na słup, siedzący obok szofera wywiadowca Renkowski został zrzucony ze swego siedzenia na licznik taksówki, przyczem głową stłukł szybę ochronną w samochodzie, ulegając ranom twarzy, głowy i piersi. Również i szofer Sikorski głową uderzył w szybę tłukąc ją na kawałki przyczem odłamkiem szkła został również poważnie poraniony zaś przodownik Pospiech.

uległ ciężkim potłuczeniom nóg.

Jedyny wyszedł z katastrofy bez szwanku kierownik brygady Kołodziejski. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunków rannym, przewiózł Renkowskiego do domu.

W toku dochodzenia policja ustaliła, iż kobieta, która była przyczyną katastrofy jest 35 letnia Ryfka Hecht, zamieszkała przy ulicy Składowej 20.

Po udzieleniu jej pomocy przez lekarza pogotowia, została również i ona odwieziona do domu, po uprzednim spisaniu jej protokułu za nieostrożne przechodzenie ulicą.

Strzaskany samochód został załadowany na rolwagę i przewieziony do warsztatów reperacyjnych. (p).

Malwersacje p. Pupki.

Sąd skazał go na rok więzienia.

W wydziale powiatowym w Brzezinach zostały wykryte malwersacje. W urzędzie tym od pięciu lat pracował niejaki Stanisław Pupko. Pełnił on obowiązki kierownika oddziału rachunkowo - kasowego i był upoważniony do podejmowania z urzędu pocztowego w Brzezinach wszelkich kwot pieniężnych, nadsyłanych do wydziału powiatowego.

Nadsyłane sumy miał Pupko wpłacać do kasy wydziału. Swego czasu skarbnik wydziału powiatowego p. Gąsiorek, przeglądając księgę kontrolną, zwrócił uwagę na fakt, iż Pupko zbyt późno wpłaca do kasy otrzymywane pieniądze. Jednocześnie do wydziału poczęły z różnych stron napływać skargi. Poszczególni płatnicy donosili, iż wydział żąda od nich, by wpłacili należności podatkowe, które już poprzednio uiścili drogą pocztową.

Wydział powiatowy rozpoczął śledztwo. Stwierdzono wówczas, iż Pupko popełnił malwersacje. Przywłaszczył on sobie około 11 tysięcy złotych, które otrzymał na poczcie i wpisał do kwitarjusza fikcyjnego cyfry, by utrudnić wykrycie nadużyć.

W toku dalszego śledztwa, prowadzonego przez sekretarza sejmiku w Piotrkowie, Bolesława Futyma, stwierdzono, iż Pupko dokonywał i innych machinacji, a mianowicie zmniejszał sobie w księgach kasowych sumy, otrzymywane tytułem zaliczki na pensje. W ten sposób przywłaszczył on sobie jeszcze kilkaset złotych.

Sprawę skierowano do prokuratora. Pupko początkowo przyznał sie do defraudacji 4883 złotych, lecz następnie odwołał swe zeznania. Wczoraj stanął on przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Kopaczewskiego. Oskarżał prokurator Nikitienko.

Sąd, po zbadaniu oskarżonego i kilkunastu świadków, wyniósł wyrok mocą którego Pupko został skazany na rok więzienia.

Strażacy apelują

do ogółu mieszkańców Łodzi.

W niedzielę, 19 października r. b. nasza Straż Ogniowa Ochotnicza zmuszoną jest poraz drugi w roku bieżącym odwołać się do ofiarności publicznej, przez urządzenie dnia znaczka.

Tym razem celem apelu naszego jest zasilenie wyczerpanych funduszów Kasy Inwalidów Strażaków.

Ograniczone w roku bieżącym, normalne wpływy budżetowe, daremne kołatanie do władz samorządowych o wydatniejszą pomoc, nie pozwalają nam na przelanie jakichkolwiek kwot do Kasy Inwalidzkiej.

Wierzymy jednakże, że apel nasz do społeczeństwa, znajdzie należyte poparcie, które dla poważnego grona strażaków - inwalidów, steranych pracą ochotniczą w ratownictwie życia i mienia ogółu mieszkańców naszego miasta, stanowić będzie osłodą za Ich szczytną i pożyteczną pracę.

Składajcie zatem hojne datki do puszek strażaków - kwestarzy.

Zarząd i Komenda
Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

„DANCING“ NA RZECZ BIAŁEGO KRZYŻA.

A więc w dniu dzisiejszym od godziny 10 wieczorem w salonach restauracji „Oaza“, przy ul. Narutowicza 18, cała wytworna elita miejscowgo społeczeństwa spotyka się na „Dancingu“, urządzanym przez komitet „Tygodnia“ Polskiego Białego Krzyża, na rzecz tej instytucji, zajmującej się pracą kulturalno-oświatową w szeregach Wojska Polskiego.

Program imprezy przewiduje moc atrakcyj i niespodzianek. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Nadwyżka w bilansie handlowym.

Nadwyżka wywozu nad przywożem za pierwszych osiem statystycznie uchwyconych miesięcy wynosi z górą sto miljonów złotych. Struktura naszego handlu zagranicznego jest więc narazie tego rodzaju, iż tylko okresy kryzysu, powodujące kompresje wewnętrznego rynku dla obcych artykułów, zdolne są — jak to nieraz uzasadnialiśmy — spowodować aktywność naszego bilansu handlowego; poglądy jakoby pod tym względem mogła w najkrótszym czasie dokonać się zmiana polegają na oczywistej nieznajomości rzeczy. Zresztą przebieg wypadków przekonał, że obecny pomyślny stan bilansu handlowego okazał sie znacznie niepomyślniejszym dla bilansu płatniczego, wskutek spłaty i nieodnawiania kredytów towarowych zagranicznych i związanych z niemi finansowych.

Od czasu stabilizacji złotego annalogiczny okres czynności bilansu mieliśmy tylko w roku 1926 (kryzys 1925/26) Za pierwsze osiem miesięcy mieliśmy wtedy saldo dodatnie ponad pół miljarda złotych. Znów zaznaczymy, że działo się nietylko wskutek nadzwyczajnego eksportu węgla w zwiazku ze strejkiem angielskim (eksport był w ogólnej sumie niższy zgórą o 200 mili. zł.) przedewszystkiem natomiast wskutek zmalenia przywozu. **Chłonność rynku polskiego dla towaru importowanego zmalała wówczas zresztą silniej aniżeli obecnie,** co wyraża się spadkiem przywozu w ciągu 8 pierwszych miesięcy 1926 r. w porównaniu z 1925 r. z 2.3 miljarda na 0.87, podczas gdy w latach 1928—29 — 30 spadł on kolejno z 3.2 mlj. na 2.1 i 1.5 miljarda. Także i **ten fakt potwierdza tezę, że obecny kryzys rozwija się mniej gwałtownie ale jest trwalszy od kryzysu 1925/26.**

Obok kompresji przywozu **drugim czynnikiem dominującym w układzie naszej wymiany towarowej jest oczywiście rewolucja cen światowych,** w pierwszej linji tylekroć akcentowana gwałtowna baissa surowców żywnościowych i reprodukcyjnych.

Bilanse handlowe krajów wysoce uprzemysłowionych oczywiście w mniejszym stopniu odczuwaja skutki tego zjawiska. Odnoszą korzyść wskutek zmniejszenia się ich importów ad valorem. **W naszym bilansie depresja cen wyraziła się po obu stronach bilansu, redukując wartościowo ogólny obrót handlu zagranicznego, przyczem jednak szczególnie silnie dotkneła nasz wywóz.**

Z zasadniczych artykułów naszego wywozu pierwsze 8 miesięcy bieżącego roku wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost ad valorem zboża, mięsa, cukru; spadek — węgla, drzewa, cynku, materjałów włóknistych.

O ile chodzi o rentowność wywozu i wpływ baissy cen surowcowych na bilans handlowywskażemy w pierwszej linji na fakt, że **zboża dały nieznaczny wzrost wartości z 94 na 110 milj. złotych,** przyczem **objętościowo główny artykuł tej grupy — żyto — wykazuje wzrost ze 111 tysięcy ton na 247 tysięcy ton czyli więcej aniżeli dwukrotnie! Na samem więc życie w porównaniu z rokiem ubiegłym straciliśmy okrągło licząc 150 milionów złotych.**

Cukier, którego wywóz zwiększył się o 30 milj. zł., wskutek spadku ceny **dał nam w porównaniu z cenami roku ubiegłego stratę 35 milj. zł.** przy cenach zeszłorocznychwywóz jego wyniósłby około 150 milionów.

Spadek wartościowy wywozu **węgla przypisać należy** głównie nasyceniu rynków przy zachowanej jednak mniej więcej w porównaniu z ubiegłym rokiem, cenie. Drzewo wykazało spadek cen i zmniejszenie objętości . to samo cynk, który z pewnością należy do najbardziej dotkniętych w cenie naszych zasadniczych artykułów wywozu.

W pewnej mierze, nieznacznej jak powiedzieliśmy, spadek cen surowcowych wpłynął dodatnio na saldo bilansowe. Tyczy to zwłaszcza surowca odzieżowego.

W porównaniu z 8 miesiacami roku ubiegłego przywieźliśmy objętościowo znacznie mniej surowca włókienniczego: a więc juty 11.8 tys. tan zamiast 17.5 tys., bawełny 34.4 tys. ton zamiast 43.9 tys., wełny — 11.5 tys. ton zamiast 12.8 tysięcy ton (wełny czesankowej przywieziono prawie że tyle co w roku ubiegłym).

Ceny jakie płaciliśmy za ten surowiec były przeciętnie liczac znacznie niższe. **Obliczamy, że w zeszłym roku za bawełnę płaciliśmy o 89 proc. drożej, za jutę o 58 proc. drożej, za wełnę o 66 i wreszcie za wełnę czesankową o 62 proc. drożej.**

Ogółem oszczędność na imporcie włókienniczego surowca wskutek spadku cen możemy obliczyć na okragło 100 miljonów złotych (na jucie — 10 milj., bawełnie — 40 milj., wełnie — 35 milj., wełnie czesankowej — 15 mili. zł.).

W ten sposób oszczędność na surowcu odzieżowym w pewnej mierze pokryła nam deficyt na surowcach wywożonych (mniej więcej dwie trzecie straty na zbożu). Oczywiście jednak per saldo straty w naszym bilansie płatniczym spowodowane spadkiem cen są znacznie większe aniżeli zyski z tego źródła.

Dr. A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 11 października

SYTUACJA W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM jest w dalszym ciągu niepomyślna. Sezonowe zwiększenie się zapotrzebowania rynku wewnętrznego nie równoważy pogorszenia się warunków eksportu. Skutkiem wzmożonej konkurencji węgla angielskiego na rynkach północnych ceny tegoroczne są o 4 szylingi niższe od zeszłorocznych, które uważane były za ceny kryzysowe. Należy się obawiać dalszego spadku cen i utrudnienia eksportu.

PROJEKT PAŃSTWOWEJ AKADEMJI PRACY na wzór analogicznych instytucji w Czechoch, Niemczech, St. Zjednoczonych itd. wysunęła Polsko - Amerykańska Izba Handlowa i Towarzystwo Polsko - Amerykańskie. W dniu 13 b. m. odbędzie się w Banku Gospodarstwa Krajowego konferencja przygotowawcza w tej sprawie. Celem Akademji ma być analiza wszelkich przejawów życia polskiego w dziedzinie gospodarczej, naukowej i społecznej, tak, aby, opierając się na przesłankach naukowych oraz doświadczeniach leaderów przemysłu i handlu, wyeliminować z życia bezplanowość i marnotrawstwo.

USTANOWIENIE STREFY WOLNOCŁOWEJ W GDYNI jest jednym z najważniejszych warunków dla zapewnienia portowi gdyńskiemu charakteru wielkiego portu konsygnacyjnego. Postulat ten staje się szczególnie aktualny obecnie, po ukończeniu pierwszej części planu budowy portu. Przedewszystkiem niezbędnem jest wydanie ustawy ramowej o strefie wolnocłowej, a pod względem technicznym takie usytuowanie strefy, by można ją było zawsze rozszerzyć.

KONCERN FIRLEYA wszedł celem zracjonalizowania produkcji cementu w Polsce w porozumienie z zakładami Solvay'a i krakowską fabryką Portland Cementu „Bonarka".

PORTY POLSKIE zawarły kontrakt z hutami czechosłowackiemi na dostawę za ich pośrednictwem w okresie 1931—1933 r. 500.000 ton rudy szwedzkiej. Ruda przeładowywana będzie zarówno w Gdańsku jak i w Gdyni, gdzie wprowadza się obecnie na nadbrzeżu Szwedzkim specjalne urządzenie dla przeładunku rudy.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty były normalne przy tendencji dla dewiz przeważnie słabszej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.95 i pół; wypłata telegraficzna na New York 8.922. Notowano dewizy: Bruksela 124.45, Amsterdam 359,85, Budapeszt 156.14, Londyn 43.34 i pół, New York 8.912, Paryż 35, Sztokholm 239,65, Zurych 173.40, Wiedeń 125.87, Włochy 46.72; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212.22; w obrotach prywatnych banknoty dolarowe 8.95, rubel złoty 4.76 i trzy czwarte, rubel srebrny 1.82, bilon 0.86, czerwoniec 6, przy tendencji zniżkowej.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym obroty małe przy tendencji słabszej. Notowano: Bank Polski 162 i pół, Siła i Światło 70, Lilpop 24 i pół — 24, Modrzejów 8.25, Parowozy I i II em. 18.50.

PAPIERY PROCENTOWE. — W grupie papierów procentowych państwowych panowała tendencja nieco słabsza przy obrotach zmniejszonych. Notowano: 4 proc. pożyczka inwestycyjna 104 i pół — 105 — 105 i pół, 5 proc. poż. dolarowa 56 i pół, 3 proc. premjowa poż. budowlana 50, 5 proc. poż. konwersyjna 55.65 — 55 i pół, 5 proc. poż. kolejowa 48 i pół — 48 1/4, 8 proc. obligacje B.G.K. budowlane 93, na rynku prywatnych papierów lokacyjnych tendencja również słabsza przy obrotach zwiększonych; jedynie mocną tendencję miały 4 i pół proc Listy Zast. ziemskie. Notowano: 8 proc. Listy Przemysłu Polskiego 89.25, 7 proc. Listy ziemskie dolarowe 76 i pół, 4 i pół proc. Listy ziemskie 53 i pół — 53 i 3/4, 5 proc. L.Z. m. Warszawy 55 i pół — 55 3/4, 8 proc. L.Z. m. Warszawy 74.25—73 i pół — 73 3/4, 8 proc. L.Z. m. Łodzi 67, 10 proc. L.Z. m. Siedlec 77 i pół — 77 1/4 — 77 i pół.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 9 października.

Bawełna amerykańska, zemknięcie: styczeń 5.64, luty 5.69, marzec 5.75, kwiecień 5.79, maj 5.85, czeerwiec 5.88, lipiec 5.93, sierpień 5.96, wrzesień 5.99, październik 5.48, listopad 5.52, grudzień 5.58, loco —.

Liverpool, 9 października.

Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 8.59, marzec 8.77, maj 8.92, lipiec 9.05, listopad 8.58, grudzień 8.58, loco —.

Nowy York, 9 października.

Bawełna amerykańska, zemknięcie: styczeń 10.38, październik 10.07, listopad 10.11, grudzień 10.32, loco 10.20

Kontrakty poł.: styczeń 10.38, luty 10.49, marzec 10.60, kwiecień 10.69, maj 10.78, czerwiec 10.86, lipiec 10.96, sierpień 10.95, październik 10.11, listopad 10.17, grudzień 10.30.

Z KOŁA MECHANIKÓW.

W ubiegłą środę, dnia 8 października, przy licznym udziale członków odbyło się inauguracyjne zebranie Koła Mechaników przy Stowarzyszeniu Techników w Łodzi, na którem p. inż. Mieczysław Tyszka w krótkim referacie „Inżynier i stanowiska kierownicze" przedstawił czynny udział inżyniera w życiu gospodarczem i wykazał jego zalety i wady. Pewne luki w wykształceniu handowem i gospodarczem inżyniera powodują często brak zaufania sfer przemysłowych do wysunięcia inżyniera na stanowiska czołowe.

Zwrócił się więc prelegent z apelem do sił technicznych, aby poświęcały się studjom nad nauką o gospodarce przemysłowej, streszczenie której zostało przez prelegenta obrazowo przedstawione. W przyszłości inżynierowie powinni zająć stanowiska naczelne, które, zę względu na ich wykształcenie, słusznie im się należą.

Następnie podczas wspólnej kolacji członkowie Zarządu Koła przedstawili program działalności Koła na najbliższą przyszłość.

Między innemi zapowiedziano na środę, dnia 15 b. m. odczyt inż. R. Cegielskiego z Warszawy o kopalnianych pompach odśrodkowych, na 29 października odczyt inż. Suchowiaka, prof. Politechniki Warszawskiej, n. t. „Nowoczesne urządzenia transportowe. zwłaszcza w portach", wreszcie na m. listopad odczyt inż. Józefa Landau'a z Berlina o akumulatorach Ruths'a".

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

—:o:—

Tomaszów-Mazowiecki.

EPILOG STRASZNEJ ZBRODNI PRZY UL. KOLEJOWEJ PRZED SĄDEM.

W dniu 25 maja r. b. władze policyjne zaalrmowane zostały strasznem zabójstwem, dokonanem przy ulicy Kolejowej 67.

W domu tym mieszkał od dłuższego czasu 28-letni Józef Kozara z żoną swą Marją. Pożycie małżonków nie należało do idealnych. Powstawały często między nimi kłótnie, w których czynny udział brała teściowa Kozary, Anna Kliszewska.

W krytycznym dniu doszło ponownie do scysji między Kozarą a żoną jego. Do kłótni wtrąciła się także teściowa, **która flaszką uderzyła kilkakrotnie zięcia swego w głowę,** tak że upadł nieprzytomny na podłogę. Na leżącego rzuciły się obie kobiety, które poczęły go bić sprzętami kuchennemi, poczem zaniosły go na łóżko, gdzie po kilku godzinach wyzionął ducha.

Przeprowadzona sekcja zwłok stwierdziła ogólne potłuczenie ciała i pęknięcie czaszki mózgowej, co spowodowało śmierć nieszczęśliwego mężczyzny.

W dniu wczorajszym epilog tej tragedji rodzinnej znalazł się na wokandzie sądu okręgowego, który skazał zbrodniczą teściowę, Kliszewską **na 2 i pół roku ciężkiego więzienia,** zaś żonę ofiary uniewinniono.

P. SZAJEWICZ „ROZPRAWIŁ SIĘ" Z ZIĘCIEM.

Znany w naszem mieście właściciel domu i składu jubilerskiego p. Mordka Szajewicz żyje od kilku miesięcy na wojennej stopie z młodszym zięciem, Szmulem Goldbergiem.

P. Szajewicz wraz ze swą waleczną małżonką, synem i córkami napadli wczoraj na przechodzącego przez dziedziniec, Goldberga. Zawrzała walka na kłonice i noże, podczas której nieborak Goldberg został dotkliwie poturbowany. Kres bójce położyła policja.

Z ŻYCIA TEATRALNEGO.

We wtorek, 14 b. m. w sali kina „Odeon" odbędzie się gościnny występ znakomitych artystów Idy Kamińskiej i Zygmunta Turkowa w sztuce „Krzyk sumienia".

Występ ten wzbudził w Tomaszowie zrozumiałe zainteresowanie.

Częstochowa.

ARESZTOWANIE DZIAŁACZA PPS.

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym aresztowano jednego z wybitnych działaczy PPS na terenie Częstochowy, prezesa komitetu wykonawczego PPS CKW i redaktora „Częstochowianina" Franciszka Dederke.

Aresztowanie to nastąpiło we wsi Węglowice, gdzie Dederko na wiecu wznosił okrzyki antyrządowe.

Aresztowanego przewieziono do więzienia w Częstochowie.

POŻYCZKA DLA RZEMIOSŁA.

Staraniem izby rzemieślniczej w Kielcach przy poparciu wojewody Paciorkowskiego Bank Gospodarstwa Kr. udzielił kredytu dla popierania rzemiosła na terenie województwa kieleckiego w wysokości 1,095,000 zł. Z sumy tej komunalna kasa oszczędności w Częstochowie otrzyma 150,000 zł.

ECHA UCIECZKI SZPICBRÓDKI.

W związku z ucieczką słynnego kasiarza Szpicbródki z więzienia w Częstochowie, ministerstwo sprawiedliwości wydelegowało do Częstochowy inspektora więziennictwa p. Skibińskiego polecając mu przeprowadzenie dochodzenia.

W wyniku dochodzenia stwierdzono że naczelnik więzienia nie zachował środków ostrożności w stosunku do tak poważnego przestępcy jak Szpicbródka Narazie zawieszono w czynnościach dozorcę więziennego Szpryngiera, podczas dyżuru którego więzień zdołał zbiec.

Według przypuszczeń więzień uzyskał pomoc z zewnątrz i zbiegł z Częstochowy autem, które czekało nań przed magistratem. Auto to udało się w stronę Katowic.

PIELGRZYMKA W CZESTOCHOWIE

W dniu wczorajszym przybyła do Częstochowy pielgrzymka ze Śląska Opolskiego w liczbie około 200 osób. Gości z za kordonu powitali pod Jasną Górą przedstawiciele komitetu obrony kresów zachodnich.

Kalisz.

POKŁÓCIE ŻOŁNIERZA.

We wsi Lisków gm. Strzałków został pokłóty nożem Tarczyński Bolesław szeregowiec 1 komp. Baonu K. O. P. przez Piekarskiego Józefa. Rannego w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala św. Trójcy.

„LEKARZE" POD KLUCZEM.

Tut. Wydział śledczy zatrzymał Karola i Modzelewskiego Józefa zamieszkałych w Opatówku za uprawianie nielegalnych praktyk lekarskich.

Casino.

—o—

Rozkosze niebezpieczeństwa.

Harold Lloyd umiał przystosować się do „rewolucji talkiesów".

„Rozkosze niebezpieczeństwa" to pierwszy film komiczny dźwiękowo - mówiony.

Film komiczny w swojej edycji dźwiękowej znacznie zyskał. Dźwięk daje widzom większą emocję, a nieraz śmieszy do łez. Słychać ryk krowy, odgłos harmonijki, krzyki, śmiechy i zgiełk dzielnicy chińskiej.

Jednak wyłączną niemal rolę grają walory wzrokowe, istotą filmu Harolda Lloyda jest nadal ekspresja wzrokowa, poparta jedynie efektami akustycznemi.

Haroldek jest tu głupawym młodzianem, który wstępuje do szeregów policji. Kierują go na fałszywy trop jakiegoś bandyty chińskiego zwanego „Smokiem". Okazuje się tymczasem, że trop ten był prawdziwy. Haroldek zdobywa uznanie ludzkie i... rączkę ukochanej.

Partnerką Harolda Lloyda jest śliczna Barbara Kent.

Bardzo dobrym pomysłem okazały się niesamowite sytuacje w stylu Pawła Leni, pokazane od strony komicznej. Interesująca mikstura grozy i groteski.

Tempo jest świetne, treść zabawna.

Harold Lloyd jest nieocenionym lekarzem smutku, tysiące jego „kawałów" wywołują na sali niemilknące salwy śmiechu.

A śmiech — to zdrowie...

Krewcy ginekolodzy.

Epilog sądowy zajścia między dwoma lekarzami.

Z Warszawy donoszą:

W sądzie grodzkim przy ulicy Trębackiej odbył się proces, który sprowadził do sali sądowej cały świat ginekologów warszawskich.

Sprawa była wynikiem głośnego w swoim czasie zajścia między dwoma ginekologami warszawskimi dr. Z. oraz dr. B.

Przed paru miesiącami panowie ci po wyjściu z rozprawy dyscyplinarnej w magistracie na placu Teatralnym urządzili sobie coś w rodzaju pojedynku na laski. Dr. Z. wyjął nawet rewolwer.

Policjant sporządził protokuł i skierował sprawę przeciwko dr. Z. do sądu. Po kilku odroczeniach odbyła się wreszcie rozprawa, trwająca 5 godzin. Przed stołem sędziowskim przedefilowało kilkunastu świadków — lekarzy - ginekologów, którzy dawali bliższe wyjaśnienia o zatargu. Zatarg wyrósł na tle osobistych animozyj przy pracy w szpitalu św. Zofji.

W wyniku rozprawy sąd uniewinnił dr. Z., wychodząc z założenia, że obaj lekarze w równym stopniu ponoszą winę za skandaliczne zajście.

NOWY CENTROLEW W CZESTOCHOWIE.

W Częstochowie krążą pogłoski, jakoby w tutejszym okręgu „Wyzwolenie" miało pójść do wyborów razem z „Piastem". Wiadomość tę podajemy nie bez ironji, gdyż do niedawna donosiliśmy o tem, że „Piast" pójdzie z Chadecją.

Pertraktacje te prowadzi były poseł Bardziński.

Przed pierwszym

meczem o mistrzostwo w koszykówce.

W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się jak wiadomo rozgrywki w piłkę koszykową o mistrzostwo Polski.

W Poznaniu gra mistrz Łodzi IKP. z tamtejszym AZS-em. Skład drużyny łódzkiej przedstawia się następująco: Przygoński, Rybarczyk, Węgierski, Wieczorkiewicz I i II. Możliwy jest również udział Gąsiorkiewicza.

Polska—Łotwa.

Spotkanie footbalowe w Warszawie

Zarząd PZPN. zakontraktował definitywnie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z Łotwą; które odbędzie się w dniu 26 b.m. w Warszawie.

Przeciwko Łotwie wystąpi prawdopodobnie drugarzędny zespół polski gdyż w tym samym dniu polacy grają jak wiadomo w Pradze z Czechosłowacją o puhar drużyn - środkowo - europejskich dla amatorów.

Mecz ping-pongowy

Łódź—Pabjanice

W nadchodzącą niedzielę o godz. 6 popołudniu rozegrany zostanie w Pabjanicach międzymiastowy mecz pingpongowy między reprezentacjami Łodzi i Pabajnic. Łódzka reprezentacja składać się będzie z 4-ch zawodników Hasmonei łódzkiej, 1 zawodnika Oratorjum i 1 — Kadimy. Pabjanice reprezentowane będą przez kluby Kruscheender i Makkabi.

TAM, GDZIE ZGINĄŁ „R. 101"

Połamane i pogięte sztaby, rozrzucone kości i zwęglone ciała pozostały na tem cmentarzysku.

Jaki był cel podróży sterowca „R. 101" do Indji.

Paryż, w padzierniku 1930.

Do głębi wstrząśnięty wracam w tej chwili z Allone, miasteczka, o którem przedwczoraj nie wiedział niemal nikt poza departamentem Ile-de-France, a które dziś stało się punktem, ku któremu zwrócona jest uwaga całej Francji, Anglji, Europy.

W pociągu pośpiesznym z Beauvais, ostatniej stacji kolejowej, odległej o pięć kilometrów od Allone, siedzimy w posępnym milczeniu. Jest nas kilku zagranicznych dziennikarzy, którzy, nie dysponując autami, jak wysłannicy gazet paryskich, dziś dopiero, w dzień po wypadku, mogli się udać do tej miejscowości, autem można ją z Paryża dosięgnąć w ciągu dwuch godzin. Pociąg pośpieszny, którym nam wracać wypadło, ma tylko pierwszą klasę. To pociąg linji północnej, należącej do Rotszylda. Toteż bardziej, niż na jakiejkolwiek innej linji odczuwa się tu zasadę, że **czas — to pieniądz.** Prócz nas jest w przedziale kilku anglików, wracających również do Paryża. Może niejeden z nas byłby chętnie przez noc został w Beauvais, ale od wczoraj nietylko pokoje hotelowe są zajęte, ale nawet **wszystkie łóżka w domach prywatnych oddano do użytku obcych.** Ludzie śpią na podłodze restauracji, w kurytarzach i sieniach: prawie wyłącznie anglicy, którzy w poczuciu spełnienia jakiegoś obowiązku narodowego na obczyźnie, chcieli być blisko miejsca klęski, w pobliżu **pobojowiska angielskiej techniki.** Może poraz pierwszy w życiu **śpią anglicy na podłodze.** Ale wobec krążących pogłosek, że lada godzinę przybyć ma aeroplanem z Londynu książę Walji, przyłącza się do obowiązku narodowego ważniejszy może jeszcze **obowiązek wobec dworu...**

Kiedy w południe wysiedliśmy na stacji w Beauvais, zamienił się siekący od kilku dni kapuśniaczek w gęstą ulewę. Przed budynkiem stacyjnym stoją setki taksówek, które się zjechały z wszystkich okolicznych miast w przewidywaniu niezwykłych zarobków. Mimo to jest ich za mało. Po sześć, po osiem osób tłoczy się do najlichszego Forda. W ciągu dwudziestominutowej jazdy nie odzywa się nikt ani słowem. Każdy z nas gotuje się w podnieceniu na straszliwy widok, jaki się oczom naszym wkrótce przedstawi. Rozmowa byłaby niemożliwa. Deszcz siecze niemiłosiernie; płócienny daszek naszego otwartego auta nie stanowi żadnej ochrony. Tem lepiej widać płaskie pola z których unosi się zapach mokrej ziemi. Zresztą nikt nie mógłby słów własnych dosłyszeć: cała droga, jak daleko okiem sięgnąć, pokryta autami, zmierzającemi ku Allonne i wracającemi; cała okolica wypełniona przeraźliwemi sygnałami samochodów, rozbrzmiewającemi jak wściekłe krakanie jakichś metalowych wron.

Nad naszemi głowami warczą aeroplany. Próbuję je zliczyć. Jest ich w tej chwili więcej niż dwadzieścia. Im bardziej zbliżamy się do miejsca katastrofy tem wolniejszy staje się pęd aut, tem więcej widać samolotów, krążących nisko nad ziemią, jak ptactwo nad padliną.

I nagle, za jakiemś małem wzniesieniem, spostrzegamy mrowie ludzi, otaczających olbrzymi kompleks pól, jak jakieś **gigantyczne boisko fooballowe.** W pośrodku tego boiska sterczy bezkształtna masa. W tej chwili grunt się obniża, tracimy ten widok z oczu i zatrzymujemy się na końcu długiego szeregu aut, których sznur ciągnie się przez kilkaset metrów — jak przed wejściem na plac wielkiego, międzynarodowego meczu. Doszedłszy do łańcucha publiczności z trudem przeciskamy się do pierwszego rzędu i po okazaniu legitymacji oficerowi żandarmerji, **wkraczamy na plac, otoczony przez konne straże.** Brnąc po kostki w rozmokłej glebie zbliżamy się wolno ku tej **stercie metalowych prętów i węgla, które dziś reprezentują jeden z największych cudów nowoczesnej techniki. Trupy — a raczej rozrzucone kości i zwęglone ciała** — już usunięte. Jeszcze pod jednym z motorów, leżącym jak góra żelaza na spalonem ściernisku, spoczywają może **resztki trzech ludzi,** których do tej chwili nie odszukano. Do pięćdziesięciu nierozpoznanych trupów — te trzy może jeszcze przybędą... Może — bo równie możliwe jest, że kroczymy w tej chwili po ich ciałach, zmienionych w czarny pył węglowy i zmieszanych z ziemią.

Metalowe sztaby, połamane i pogięte, z których deszcze zmył sadze, odcinają się matowo-srebrne od czarnej ziemi. — Biorę jedną z nich w rękę. Ramie, przygotowane do podniesienia ciężaru, podrywa się w górę... **zapomniałem, że to aluminjum.** Dziwne wrażenie: jakby nagle zawiodło prawo ciężkości, podstawowe prawo fizyczne.... I mimowoli myśli się: czy to drobne wrażenie nie jest małym przykładem wrażenia, jakie odczuwałem, podziwiając lot Eckenera: **wrażenie pogwałcenie wszystkich praw fizyki?!**

Nad naszemi głowami dudnia aeroplany. Z pewnym lękiem spoglądam w górę, czy któryś z nich podobnie nie zawiedzie...? Wydają się w porównaniu z tym rozbitym olbrzymem takie lekkie, zwiewne, pewne — jak śmigłe jaskółki wobec bajkowego trupa smoka latającego. I przypominam sobie w tej chwili, że dzisiejsze ranne dzienniki doniosły o katastrofie samolotu między Berlinem a Wiedniem. I znów spoglądam na ocalałe koła tej podniebnej, piekielnej machiny i cofam się mimowoli, jakbym sie obawiał, że ktoś z nich nagle się obudzi, ożyje, zawiruje... Ogarniam okiem tę nieruchomą masę, jakbym oczekiwał, że teraz jeszcze, po śmierci, drgnie raz jeszcze w jakimś ostatnim skurczu... i nagle odskakuję z przerażeniem: **oto jedna ze sztab, tkwiąca w ziemi, przechyliła sie... pochyla się coraz niżej.... upada.** To nie wygląda jak kurcz śmiertelny — to rozkład, rozpadanie się trupa, jakby jego aluminjowe kości dziś już się rozsypywały, jakby gniły zwęglone resztki ciała, któremi były powleczone....

Rozgorączkowana myśl biegnie ku tym, których ciała leżą zwęglone, bezkształtne w sali merostwa Allone...

Sala, wielkości dużej klasy szkolnej, zamieniona na kaplicę, tonie w kwiatach Czterdzieści siedem dębowych trumien, sprowadzonych dziś rano z Paryża, zarzuconych zielenią i kwieciem. Ale między wiązkami kwiatów dostrzega się kości, bielejące wśród zwęglonych ciał... Czterdzieści siedem bezkształtnych mas, składanych mozolnie z **oderwanych nóg, rąk, głów w całe, normalne szkielety....** Makabryczna mozajka i jakże w swej konstrukcji wątpliwa! Nie śmiac bliżej zajrzeć w głąb trumien, zgaduje, jak nieproporcjonalne są ramiona, które znaleziono najbliżej jakiegoś tułowia, przy nim ułożone, by pogrzebać jakaś czaszkę, czyjś tułów, cudze ramiona i nogi — jako resztki jednego i tego samego człowieka. Ta segregacja szczątków ludzkich wydaje mi się w tej chwili zbytecznym mozołem. I tak—jak na wojnie— wspólny się im grób należy...

Zresztą była to wyprawa niemal wojenna — coś jakby **karna ekspedycja do Indji....** Cicho...! Nie trzeba o tem myśleć wobec zmarłych...

Józef Mayen.

ANDRZEJ BIRABEAU.

Qui pro quo.

Suzetta siedzi przed lustrem i uśmiecha się do Piotra.

— Czy kochasz mnie?

— U licha!

— Wyrażasz się nieprzyzwoicie...

— Możesz doprowadzić człowieka do pasji, moja droga. Co 5 pięć minut to samo pytanie: „Czy kochasz mnie? Czy kochasz mnie? Czy kochasz mnie?" Przez cały dzień to samo. Człowiek może zwarjować. Dość tego! Domagam się 8-godzinnego dnia pracy!

Piotr miał wrażenie, że Suzetta nareszcie urządzi mu scenę, lecz omylił się. Spuściła głowę i odparła cicho:

— Zachowujesz się ordynarnie.

Nie udało się. Może powiedzie mu się innym razem. Gdyby miał odwagę zerwać z nią nareszcie, powiedzieć jej otwarcie, że jest ładna, mądra, dobra, ale że on już jej nie kocha. Lecz on już chyba nigdy nie zdobędzie się na to, by powiedzieć jej całą prawdę. Dokucza jej, jak tylko może, licząc na to, że sama się połapie i go opuści. Kiedy już nadejdzie ów szczęśliwy dzień!...

— Odchodzę, mój drogi, czy zjemy dziś kolację razem?

—Wiesz moja droga, że nie jestem Rotszyldem. Środki moje nie pozwalają na podobne głupstwa...

— Dobrze, dobrze, odchodzę, czy kochasz mnie?

— Nie!

— Jesteś nieuprzejmy.

— Może to cię oduczy od zadawania niedorzecznych pytań.

— Ale kochasz mnie jeszcze choć troszeczkę, prawda, Piotrze? Nie, nie, nie odpowiadaj, już odchodzę, do widzenia mój drogi.

Odchodzi naprawdę. Zamykają się za nią drzwi. Piotr słyszy stuk jej obcasów po schodach. Wzdycha z ulgą. Wraca do swego atelier. Zdejmuje marynarkę i bierze szczotkę do ręki. Zamiata, odkurza, czyści wszystko, co mu wpadnie w rękę.

Po uprzątnięciu pokoju zabiera się do nakrywania stołu. Wyciąga z kufra białą serwetę, flaszkę szampana, kawior, ciasto. Postawiwszy wszystko na stole, cofa się o kilka kroków i spogląda z lubością na swe dzieło. Wszystko już jest przygotowane.

Teraz musi na nią czekać. Jest zdenerwowany. Czy aby tylko przyjdzie? Cała ta przygoda wydawała mu się snem. Kobieta, która miała go dzisiaj odwiedzić, należała do rzędu tych niewiast, które mogą sobie wybierać kochanków wśród najbogatszych i najprzystojniejszych mężczyzn. Dlaczego jej zaimponował, nie wiedział. Przy pożegnaniu rzekła swym matowym, cudownym głosem:

— Ach pan tam mieszka, tak, tak, wiem, Maleńki ogródek na podwórzu i krzywe drewniane schodki. Nędzne mieszkanko, zawalone płótnami i rupieciami.

Zdobył się na zaprosiny.

— Czy to pani imponuje? Proszę, niech pani przyjdzie. Przygotuję na stole dwa nakrycia.

Przyjęła zaproszenie. To było niespodziewane. Gdyby tylko przyszła. Tego rodzaju kobiety są tak nieobliczalne.

Piotr spojrzał na stół i pomyślał smutnie: „To byłoby brzydko z jej strony, gdyby nie przyszła. Tak się wykosztowałem".

Nagle usłyszał jakieś kroki na schodach. Czy to ona? Tak. Piotr rzuca się w stronę drzwi, jest tak ogromnie szczęśliwy. Nie napróżno wydał ostatnie grosze.

— A więc pani przyszła? Jak to pięknie z pani strony!...

Uśmiecha się doń z pod czarnej woalki. Wygląda cudownie, w długim, puszystym futrze. Powoli ściąga rękawiczki. Rozgląda się dokoła i powiada nagle zdziwionym głosem:

— Ale, tu jest u pana bardzo przyzwoicie. Sądziłam, że będzie wiele gorzej. Dzisiejsi malarze żyją już inaczej, niż dawniej. Tu jest bardzo przyzwoicie.

— Malarz niekoniecznie musi żyć jak żebrak — odparł Piotr, myśląc jednocześnie: „Gdyby ona wiedziała, ile kurzu i śmieci mieści się za tymi meblami".

Po chwili dodał głośno:

— Niechże pani zdejmie kapelusz i proszę usiąść tutaj.

Wskazała na parawan, zasłaniający stół i zapytała:

— A co tam jest?

— Tam nasza kolacja.

— Czy można zobaczyć?

Odsunął parawan.

— Cóż to jest? Szampan, kawior?

— Tak, i sałata po rosyjsku.

— Ach, mój drogi przyjacielu, a ja sądziłam, że znaidę na stole bochenek chleba, kawałek sera i bladą herbatę. Nieszczęśliwcze, czy nie wiesz o tem, że mam już dość szampana i kawioru? Że co wieczór aż mnie mdli od tych wszystkich smakołyków, że przyszłam tu, aby się nieco odświeżyć i zobaczyć zupełnie coś innego? Marzyłam o tem, że usiądziemy sobie w dwójkę na postrzępionej kanapie i zjemy z apetytem kawał kiełbasy, owiniętej w gazetę, zagryzając chlebem, a pan mnie częstuje szampanem i kawiorem.

— Ach, mój Boże, a ja chciałem właśnie, żeby było jaknajlepiej, bo ja właściwie jem co wieczór kiełbasę z chlebem. Na dole jest sklepik. Mogę pobiec i przynieść za chwilę....

— Nie, zapóźno, mój przyjacielu. Widzę, że się omyliłam. Do widzenia.

— Pani przecież nie pójdzie tak...

A jednak poszła. Piotr wiedział, że na nic zdadzą się jego prośby. Wyszła rozczarowana i stracił ją na zawsze. Został sam w tym pokoju przy nakrytym stole, który kosztował go tyle pieniędzy. Stracił nawet apetyt.

Nagle rozległ się dzwonek. Czyżby wróciła?

Nie, to była Suzetta. Nudna Suzetta. Stanęła na progu, ujrzała nakryty stół i uśmiechnęła się radośnie. Rzuciła się Piotrowi na szyję i zawołała szczęśliwie i radośnie:

— Ach, mój drogi, najdroższy, jednakże pamiętałeś o tem, że dziś jest rocznica naszej znajomości. A ja sobie tak myślałam: „Jeżeli zapomnisz o tem, to znaczy, że mnie nie kochasz i gdybyś naprawdę zapomniał, mówię ci zupełnie szczerze, iż opuściłabym cię na zawsze. Ale ty pamiętałeś. Przygotowałeś szampana, kawior — nie, co za miła niespodzianka! Jeżeli wydałeś tyle pieniędzy na uczczenie naszej rocznicy, to przecież musisz mnie szalenie kochać! Teraz poznałam cię do głębi! Wiem, że mnie kochasz i dlatego zostanę przy tobie, mój najdroższy, do końca życia.

Tłum. *Lu.*

Powiatowa Kasa Chorych w Tomaszowie Mazowieckim ogłasza

KONKURS

na stanowisko Lekarza Naczelnego Kasy.

Warunki przyjęcia:

1. Obywatelstwo polskie
2. Dyplom lekarski i prawo wykonywania praktyki lekarskiej
3. Nieprzekroczony 45 rok życia
4. Dłuższa praktyka Kasowa, (przynajmniej 5 letnia)
5. Curriculum vitae.

Pierwszeństwo mają lekarze specjaliści chorób wewnętrznych i kobiecych. Warunki pracy do omówienia.

Płaca: zł. 1300—1500 ryczałt miesięczny.

Termin objęcia posady od dnia 1 grudnia 1930 roku.

Oferty wraz z odpisami świadectw należy kierować pod adresem Powiatowej Kasy Chorych w Tomaszowie Mazowieckim do dnia 1 listopada 1930 roku.

Komisarz rządowy: (—) F. Kucharski

Kto pragnie

ulepszyć i uprościć swoją buchalterję, zaoszczędzić czas i pracę

Niechaj przechodzi na księgowość przebitkową szwajcarską

PRZEJŚCIE na tę metodę w każdej chwili możliwe.

Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych **informacji** udziela

O. R. Pfeiffer

Łódź Kopernika 57, Tel. 166-83.

REORGANIZACJE.

Zaprowadzenie też innych metod.

Kontrola ksiąg handlowych. Sporządzanie bilansów.

R. Nadelmanówna

współwłaścicielka pracowni **sukien i okryć**

p. f. **„MAISON MIGNONNE"**

powróciła **z Paryża.**

Wznawia pracę od poniedziałku 13 października 1930 r.

Łódź, Zachodnia 33, front I p., tel. 123-09.

DOKTÓR

H. WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25, tel. 126-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja.

Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8—2 przed poł i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

Doktór

KLINGER

Spec. chor. **wenerycznych, skórnych i włosów**

Andrzeja 2, tel. 132-28

od 9—11 i od 6—8 w.

Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. B. DONCHIN

specjalista chorób oczu

przeprowadził się na

PIOTRKOWSKĄ 90, telef. 221-72

Przyjmuje od 10—1 i od 4—7.30 wiecz.

Dr. med.

H. Lubicz

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

przy ulicy **Cegielnianej Nr. 43**

telefon 141—32

Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8, w niedzielę i święta od 9—1 Dla Pań oddzielna poczekalnia

---

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie diatermią. Elektroterapja.

Południowa 28 — tel. 201-93

Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.

W niedziele od 9—1. pp.

Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med. M. LERNER

spec. chor. dzieci

przyjmuje od 3—5

Zachodnia 64, telefon 113-09.

Lekarz-Dentysta

Paulina Hurwicz

Piłsudskiego 36 (Wschodnia) tel. 141-95

powróciła.

Przyjmuje od godz. 4—7 po poł.

Dr med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena.

PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKIEJ.

Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lekarz-dentysta

H. Żółtkowska

wznowiła przyjęcia

ul. NOWOCEGIELNIANA 29.

Primeros

PREZERWATYWY

PORADNIA

wenerologiczna

Lekarzy — specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta

W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób:

Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote

Samochód

FIAT.

mod. 501. torpedo. w b. dobrym stanie

DO SPRZEDANIA.

Wiadomość w Administracji.

RADJO H. DRUTOWSKI

Kilińskiego 78 T. 180-59

poleca aparaty lampowe, detektorowe i wszelkie części. Ładowanie akumulatorów z dostawą do domu

---

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

S. SZWALBE

Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego

Zielona № 17

tel. 127-99

Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotne i bez śladów zepsucia włosów.

Przyjmuje 10—2 i 4—8.

Torebki z filcu

na wzór wiedeńskich polecam.

Piotrkowska 199, II w. I p. m. 15. Tel. 213-64.

Rutynowana nauczycielka

udziela lekcji gry fortepianowej.

Piłsudskiego 36 m. 12.

Pierwszorzędne

Lokale-fabryczne

w centrum miasta od zaraz do wydzierżawienia. Dowiedzieć się tel. 161-60 od 9—11 i od 3—5 po poł.

Nr. 834/833, 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **Piotr Pilichowski,** zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr 63, na zasadzie art. 1030 Post Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 24 października 1930 r. o godz. 10 rano w Radogoszczu, Szosa Zgierska 7, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Maksymiljana Mikec, składających się z auta f. „Fiat", oszacowanego na 1000 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 29 września 1930 r.

Komornik Sądowy: P. PILICHOWSKI.

Do akt Nr. 1829 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik 10 rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stanisław Stopczyński,** zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Teppera Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „I. Marciniak" i składających się z stu metrów siatki ocynkowanej, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 23 września 1930 r.

Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 1059 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Jabczyk,** zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jonasza Szwarca i składających się z fartuchów satynowych, fartuchów płóciennych i urządzenia sklepowego, oszacowanych na sumę zł. 1073.

Łódź, dnia 7 października 1930 r.

Komornik: J. JABCZYK.

Do akt Nr. 1058 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi **Bronisław Pingielski,** zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Głównej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edwarda Marcinkiewicza i składających się z futra na ciemnych oposach z kołnierzem wydrowym, oszacowanym na sumę zł. 1000.

Łódź, dnia 6 października 1930 r.

Komornik: B. PINGIELSKI.

Do akt Nr. 1674 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi **Bronisław Pingielski,** zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 40 odbędzie się sprzedaż z prztargu publicznego ruchomości, należących do Edwarda Hoffmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1195

Łódź, dnia 6 października 1930 r.

Komornik: B. PINGIELSKI.

Do akt Nr. 2396 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Rzymowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 października 1930 r. od godz 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wydawnictwa Tygodnika „Prawda", wł. Paweł Zielina i składających się z dwuch maszym do pisania, oszacowanych na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 30 września 1930 r.

Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 2401 i 2402 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Rzymowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 33 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Czelenowa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1510.

Łódź, dnia 1 października 1930 r.

Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1271, 1272 i 1273 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Rzymowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hugona Szaksa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 560.

Łódź, dnia 2 października 1930 r.

Komornik: J. RZYMOWSKI.

Ostatnia Nowość!

Rewelacyjne dzieło

D-ra Pawła Klingera

VITA SEXUALIS

Prawda w życiu płciowem człowieka.

GŁOSY PRASY.

Głos Poranny. — Biorąc pod uwagę wszystkie te pierwszorzędne zalety książki, należy z radością powitać jej ukazanie się na rynku wydawniczym, gdyż może ona spełnić i bezwątpienia spełni ogromne zadanie wychowawcze i uświadamiające w naszem społeczeństwie, któremu książka ta bardzo była potrzebna.

Hasło. Jest to książka doskonała i bodaj że po raz pierwszy w literaturze światowej, podchodząca do tych problemów w sposób tak oryginalny i fascynujący: radzimy ją przeto przeczytać każdemu, gdyż każdy w niej coś dla siebie znajdzie.

Ilustr. Kurjer Codzienny. Dr. Klinger odpowiada w swej książce na wszystkie najintymniejsze i drastyczne wątpliwości przeciętnego człowieka wyprowadza go z labiryntu przesądów i płonnych, a często szkodliwych obaw

Kurjer Łódzki. Dzieło dr. Klingera jest cennym przewodnikiem dla każdego człowieka. Niejednego wyprowadzi z manowców, niejednemu wskaże właściwą drogę. Książka ta bezwątpienia pożyteczna i liczyć może na szeroką poczytność.

Nasz Przegląd. Dlatego książka dr. Pawła Klingera zasługuje na korzystne wyróżnienie i winna znaleźć się w ręku każdego kulturalnego człowieka.

Republika. Z punktu widzenia społecznego, ukazanie się tej książki na polskim rynku wydawniczym jest zjawiskiem pierwszorzędnej doniosłej wagi.

Cena zł. 9.50 — z przesyłką pocztową zł. 10.50, za pobraniem pocztowem 11.—. Żądać we wszystkich lepszych księgarniach i u wydawcy:

Księgarnia Karola Neumillera, Łódź, Piotrkowska 61.

Conto czekowe P. K. O. 65.724.

Pokój umeblowany

z wszelkiemi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia.

Ul. Wólczańska 74 mieszk. 18.

Oglądać można od g. 10 rano do 1 pp.

Lekarz - dentysta

B. NUSBAUMOWA

powróciła.

Piotrkowska 51

tel. 121—23

Godz. przyjęć 4—6

BIURKO

amerykańskie

w b. dobrym stanie, dębowe Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienitym stanie

DO SPRZEDANIA.

Wiadomość w administracji „Republiki".

SZKOŁA KOSMETYCZNA Zatwier. przez Min. Spraw Wewnętrznych

A. RYDEL

Cegielniana 19, tel. 63-92. — Zapisy codziennie

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa elektryzacja. Roentgen. szczepienia analizy (moczu, kału, krwi, plwociny wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.

Porada 4 złote

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

Dr. med. A. MAZUR

powrócił.

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani ordynuje od 12.30—1.30 i 5—7; w niedziele i święta od 12—1

UL. WSCHODNIA 68 (Piłsudskiego).

Tel. 166-01.

Ogłoszenie.

Nikt nie kupuje, ani nie sprzedaje **żadnej maszyny,** nowej czy starej, małej czy dużej, jeżeli nie poinformuje się przedtem **w Biurze Pośrednictwa Maszyn**

Inż. Juljusz Hamer i S-ka

Łódź, 6-go Sierpnia № 1, tel. 188-58

Restauracja-Dancing

„PICCADILLY"

Zawadzka 1.

Dziś i codz.

KABARET ARTYSTYCZNY

z najl. artyst. kraj. i zagr.

W święta, soboty i niedz. **FIVE O'CLOCK** z udz. całego zesp.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „Aron Dawidowicz" w Łodzi stosownie do postanowień art. 502 K. K. niniejszem wzywa wierzycieli pomienionej firmy, by stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelarji jego w Łodzi przy ul Andrzeja 3, (1 piętro) w godz. 5—7 po poł. lub też w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi celem oświadczenia z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami oraz celem złożenia dowodów swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Plac Dąbrowskiego), dnia 29 listopada 1930 roku o godz. 12 w poł.

SYNDYK TYMCZASOWY

(—) EDWARD SZYFER

adwokat.

Akta sprawy Nr. Z. 305/30.

WEZWANIE PUBLICZNE.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Chaim Oksenberg“, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Plac Wolności Nr. 8, wniosła w dniu 23 września 1930 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 31-go października 1930 r., na godzinę 10-ą rano, sala Nr. III, w gmachu Sądu Okręgowego, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice - Prezes (—) J. Kiszmiszjan
St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

Nr. sprawy Z. 310/30

WEZWANIE PUBLICZNE.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że Pinkus Gerszen vel Gerson handlujący w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 50, wniósł w dniu 2 października 1930 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie mu odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 31-go października 1930 r., na godzinę 10-ą rano, sala Nr. III, w gmachu Sądu Okręgowego, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele powyżej wymienionego mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice - Prezes (—) J. Kiszmiszjan
St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości A. Brzezińskiego wobec uznania przez Sędziego Komisarza zebrania wierzycieli, zwołanego na dzień 18 sierpnia 1930 r. za niedoszłe do skutku, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby stawili sie osobiście lub przez pełnomocników, z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w kancelarji jego w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 3, tel. 185-74, w godzinach od 5 do 7 i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 17 października 1930 roku o godz. 12 w południe, w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego 5.

Syndyk Tymczasowy
Adwokat A. Kalecki
Łódź, ul. Narutowicza Nr. 3.

Kupno i sprzedaż

SKLEP kolonjalny dobrze prosperujący w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość: Andrzeja 34, m. 7, od 10 do 5 p. p. 16

SAMOCHÓD „Fiat“ 520 kareta 6 cylindrowa w dobrym stanie do sprzedania Od 11—4 po poł., Sienkiewicza 163. 12

SPRZEDAM posesję, front. Rzgowska, nadającą się na każdy interes. Plac ma 940 m. kw. Wiadomość Nowo - Pabjanicka 15, w piwiarni.

DO ODDANIA sklep z urządzeniem na ul. Piotrkowskiej między ul. Ewangelicką a Główną. Wiadomość tel. 142-31.

UBIORY męskie, damskie obuwie swetry na wypłatę Piotrkowska 37, III wejście I piętro

RADJO Pogotowie, wł. Nachumow, Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zlecenia do 9 w. oraz w święta. Budowa, ładowanie, wypożyczanie, baterje, eliminatory, części.

BIŻUTERJA zegarki na raty. „Precioaz“. Piotrkowska 123, w podwórzu.

POSZUKUJEMY używanej heblarki stolarskiej. Oferty do „Republiki“ pod „S. T. U.“

RADJOAPARATY i części, detektory, komplet od 25 zł. „Radiola“, Piotrkowska 88 tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu

Lokale

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

SŁONECZNY, frontowy pokój, telefon centralne ogrzewanie oddzielne wejście. Przejazd 36, tel. 107-86. 11

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, z meblami do oddania. Pianino na miejscu. Żeromskiego 4, m. 8 11

POKÓJ umeblowany dla 1 osoby wynajmę. Al. Kościuszki nr. 32, m. 10. Parter prawa oficyna.

POKÓJ umeblowany, duży, słoneczny do wynajęcia od gospodarza ul. Pabjanicka L. 46. 12

2 EWENT. 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami od zaraz poszukiwane Oferty sub. „Mieszkanie“. 11

6-CIO POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Dobry punkt. Zaraz do odstąpienia. tel. 158-14. 12

FRONTOWY umeblowany pokój dwuokienny wynajmę. Zachodnia 72, front parter lewo 11

POSZUKUJE się sali ew fabrycznej około 15—10 mtr. Oferty sub. „Towarzystwo“ do adm. Republiki 11

3 POKOJE z kuchnia zaraz do oddania w centrum miasta. Wiadomość S. Gajer. Sienkiewicza 40, m. 4.

4-ch POKOI z kuchnia z wszelkiemi wygodami w centrum miasta poszukuję. Oferty pod „K. D.“ do „Republiki“. 12

POKÓJ lub 2 elegancko umeblowane, łazienka, możliwie z utrzymaniem oddam. Kilińskiego 30, m. 21.

POKÓJ frontowy, jednookienny w śródmieściu odnajmę. Oferty sub „Nieumeblowany“ do adm. 14

WYNAJMĘ pokój umeblowany z niekrępującem wejściem dla jednej osoby Zielona 42, m. 22.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Nowo - Cegielniana Nr. 12, m. 11, lewa of., I piętro.

MIESZKANIE 3 pokojowe, kuchnia, przedpokój z wszelkiemi wygodami, parter, w śródmieściu, niedaleko głównej poczty do odstąpienia. Wiadomość codziennie, ul. Przejazd 19, m. 12 12

DLA PRACUJĄCEJ Niemki do wynajęcia cichy umeblowany mały pokój oraz duży nieumeblowany. Oferty sub „Cicha“.

POKÓJ ew. biuro umeblowane w centrum do oddania. Piotrkowska 62, m. 8 front, II p.

POKÓJ frontowy dwuokienny, z niekrępującem wejściem, używalnością telefonu, odnajmę. Cegielniana 85, m 12

POKÓJ słoneczny ładnie umeblowany z używalnością łazienki i telefonu do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 19.

DO WYNAJĘCIA na I piętrze 3 umeblowane pokoje, nadające się na biuro dla doktora, adwokata. Piotrkowska 166, m. 3. 12

2 POKOJE z kuchnią, frontowe na Napiórkowskiego, z wszelkiemi wygodami natychmiast do oddania. Oferty sub „Natychmiast“.

Posady

STUDENT praw przyjmie posadę sekretarza u adwokata, w związku lub instytucji społecznej. Łaskawe oferty sub „Rutynowany“ do Administracji. 12

ZDOLNA manicurzystka poszukuje posady w zakładzie fryzjerskim. Oferty pod „Manicurzystka“. 12

BIURALISTA obeznany z najnowszym systemem szwajcarskiej buchalterji przepiłkowej szuka posady. Of. pod „Spes“. 12

MŁODZIENIEC z długoletnią pracą, jako pomocnik majstra tkackiego, wydawca wątku, przeglądacz towarów oraz obeznany dobrze w prowadzeniu księgowości fabrycznej poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty „Pracowity“ do adm. Republiki. 12

INŻYNIER z długoletnią praktyką przyjmie stanowisko kierownika fabryki, biura. Referencje pierwszorzędne Oferty „Kierownik“. 12

CHŁOPIEC do służby u lekarza potrzebny. Zgłosić się Cegielniana 25, I piętro, front, godz 8—9 rano 11

Nauka i wychowanie

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesująco i zapewnia szybkie postępy. Of. Główna 41, II front, m. 7. Tel. 146-65. 11

STUDENT udziela lekcyj w zakresie gimnazjum. Specjalność: polski, historja, łacina, hebrajski. Michał Neugoldberg, tel. 215-30. 12

DZIECI nerwowe, mało zdolne, cofnięte, umysłowo upośledzone i trudne do prowadzenia są przyjmowane do kompletu, prowadzonego według najnowszych specjalnych metod przez dyplomowane siły nauczycielskie (po zwiedzeniu zakładów tego typu zagranicą). Informacje: Żeromskiego 99, m. 3, od 4—6 po poł. 11

LEKCJE gry fortepianowej. Program konserwatorjum. Dla dorosłych kurs przyspieszony. Łęczycka 23, przy Napiórkowskiego. Gmach szkolny, I wejście, II piętro. Dojazd trójką. Zapisy w poniedziałki, czwartki i soboty od 3-ej do 6-ej. 19

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais allemand. Traugutta Nr. 2, I fr.

DR. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela francuskiego. Adres: Cegielniana 25, m 1., front, I p., godz. 2—3. 12

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Cegielniana 17, m. 1, parter, front, od godz. 4—6 po poł.

Rozmaite

POSZUKUJĘ swata (tki) ustosunkowanych w inteligentnych domach izraelickich Oferty „L. M.“ 12

STROJENIE i reperacja fortepianów i pianin. Gdańska 67, m. 3, tel. 172-79.

ZAGINĄŁ biały pies (szpic) wabi się „Markiz“. Uprasza się odprowadzić takowego za wynagrodzeniem na ulicę Sienkiewicza 165. 12

Zagubione dokum.

KOZŁOWSKA Chawa Rywka (Ewa) zgubiła maturę, wydaną w r. 1921 w gimnazjum p. Eugenji Jaszuńskiej-Zeligmanowej w Łodzi.

ZGUBIONY czek nr. 2458 zł. 150.— pł. 1 października 1930, wystawca M. D Opatowski, Solna 6 na Żydowski Bank Spółdzielczy Łódź, niniejszem unieważniam. S. Frenkel, Rajtera 3.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00. Tłocznia: 1-80-80

Prenumerata „II. Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4.-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika“, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 : 64.